

Konferencje PZPR i ZSL wybierają kandydatów na radnych

Wczoraj zakończył się w Wielkopolsce cykl powiatowych konferencji partyjnych, na których wybierano kandydatów PZPR, do rad narodowych stopnia wojewódzkiego i powiatowego, zgłaszanych na wspólną listę wyborczą Frontu Jedności Narodu.

W obradach wczorajszych konferencji PZPR brali udział: sekretarz KW PZPR, Kazimierz Barcikowski — w Nowym Tomyślu i członek Egzekutywy KW partii, przewodniczący Prezydium WRN, Franciszek Szczepański — we Wrześni.

Ubiegłej niedzieli posiedzeniami w Gnieźnie i Kole rozpoczęły się w Wielkopolsce powiatowe konferencje ZSL, na których wybiera się z ramienia tego stronnictwa kandydatów na radnych WRN i PRN. Wczoraj odbyły się także tego rodzaju konferencje z udziałem prezesa WK ZSL Józefa Wróblewskiego — w Kaliszu, wiceprezesa WK ZSL Walentego Kołodziejczyka — w Koninie i wiceprezesa WK ZSL Tomasza Malinowskiego — w Poznaniu (zebranie delegatów z powiatu poznańskiego). Ponadto konferencje ZSL wybrały w poniedziałek kandydatów na radnych w Lesznie, Gostyniu, Ostrowie, Jarocinie i Szamotułach. (y)

3 tys. kiermaszy ulicznych

Bogaty program obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy

W Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa, na której omówiono formy udziału centrali księgarstwa „Dom Książki” w obchodach Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Tegoroczne „Dni” stanowią okazję do szerokiego upowszechnienia książek związanych tematycznie z wydarzeniami i rocznicami o znaczeniu ogólnokrajowym, a w szczególności z obchodami 25-lecia PRL oraz programem wyborczym Frontu Jedności Narodu. Przewiduje się zorganizowanie ponad 3 tys. kiermaszy ulicznych, na których 600 pisarzy i publicystów podpiszą swoje książki. Na kiermaszach znajdą się literatura nawiązująca do uchwał V Zjazdu PZPR, omawiająca dorobek gospodarczy i kulturalny czterdziestolecia Polski Ludowej, zwłaszcza osiągnięcia regionalne, a także związane z kampanią wyborczą do Sejmu PRL i rad narodowych. Ekspozycja będzie również literaturą nawiązującą do walki z okupantem hitlerowskim w kraju i na wszystkich frontach II wojny światowej oraz publikacje dotyczące rozwoju państwa w odzyskanych granicach nad Odrą i Nysą, prezentujące osiągnięcia ziem z chodnich i północnych. Wiele będzie polskiej literatury współczesnej, wspomnieniowej, wiele książek klasyków polskich w bliskim sąsiedztwie z literaturą naukową, techniczną obrazującą dokonujący się postęp techniczny i kulturalny zwłaszcza na wsi.

600 kiermaszy zorganizują zakłady pracy dając przeglad publikacji związanych z zainteresowaniami swego środowiska, zwłaszcza fachowych. Szkoły i wyższe uczelnie na

Delegacja Frontu Narodowego CSRS przybędzie do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego, w dniu 24 bm. przybędzie do Polski delegacja Komitetu Centralnego Frontu Narodowego Czechosłowacji. Delegacji przewodniczyć będzie członek Prezydium KPCZ, przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS Evžen Erban. (PAP)



Wybory — za 40 dni

1 czerwca wybieramy 460 posłów i 165 725 radnych

40 dni pozostało do dnia wyborów do Sejmu i rad narodowych. Program wyborczy Frontu Jedności Narodu, programy terenowe, omówienie dotychczasowego dorobku oraz zadań na przyszłość, ocena działalności terenowych organizacji władzy i radnych — są tematem licznych zebrań i spotkań odbywających się w całym kraju w okresie przedwyborczym.

Konferencje okręgowe PZPR dokonały wyboru kandydatów na posłów reprezentujących partię. Dobięga końca wybór kandydatów na posłów do Sejmu przez ZSL i SD, jak również kandydatów z ramienia

partii i stronnictw politycznych na radnych do rad wyższych stopni. W całym kraju trwają wiejskie zebrania konsultacyjne, na których konsultuje się z wyborcami listy kandydatów do GRN.

W bieżącym tygodniu rozpoczęły się już plenarne posiedzenia komitetów FJN, na których będą omawiane i zatwierdzane listy kandydatów na posłów i radnych do rad wyższych stopni. Kalendarz wyborczy wymaga, by zarejestrowane listy tych kandydatów zostały ogłoszone najpóźniej 2 maja. Z początkiem maja odpowiednie terenowe komitety FJN przystąpią do omawiania i zatwierdzania list kandydatów na członków rad niższych stopni; listy te mają być ogłoszone do 12 maja.

Jak informowaliśmy — terenowe organa władzy w całym kraju podjęły uchwały ustalające — w granicach przewidzianych przez ordynację wyborczą — liczbę członków rad niższych stopni. Biuro rad narodowych kancelarii Rady Państwa dokonało zestawienia zbiorczych danych na ten temat.

1 czerwca wybierzemy 165.725 radnych do 5.934 rad narodowych na lata 1969—1973. 22 rady stopnia wojewódzkiego liczyć będą łącznie 2,5 tys. członków. Do 317 powiatowych wybierze się ponad 17,6 tys. osób. W skład 74 rad w miastach stanowiących powiaty wejdzie ponad 4,9 tys. członków. Do 755 rad narodowych w miastach nie będących powiatami wejdzie blisko 24,5 tys. radnych, z czego na 439 MRN w miastach o ponad 5 tys. mieszkańców — 16,8 tys. radnych. 39 DRN liczyć będzie ponad 2,6 tys. członków; 55 rad narodowych osiedli blisko 1,3 tys. osób. Największa liczba osób wejdzie w skład 4.672 gromadzkich rad narodowych. Do GRN wybranych zostanie bowiem ponad 112,2 tys. radnych.

Dla wyboru rad narodowych poszczególnych stopni utworzone zostały 26 022 okręgi wyborcze.

Przypomnijmy, że podstawowym zadaniem okręgowych komisji jest zarejestrowanie list kandydatów na posłów i ustalenie wyników głosowania w okręgach utworzonych dla wyboru posłów terytorialnie — czyli wojewódzkie, powiatowe, miejskie i dzielnicowe —

Delegacja WP w Gruzji

Jak donosi agencja TASS i sekretarz KC Komunistycznej Partii Gruzji W. Mdżawanadze przyjął dziś delegację Wojska Polskiego z ministrem obrony narodowej PRL gen. broni W. Jaruzelskim na czele.

W rozmowie, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze wzięli również udział m.in. zastępca ministra obrony ZSRR gen. armii S. Sokolow oraz pierwszy zastępca dowódcy sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR, gen. płk. N. Ogarkow. (PAP)

POZNAN
WTOREK
22
KWIEŚNIA
1969

Wydanie AB
Nr 94 (7829)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

komisje wyborcze dokonają rejestracji list kandydatów na radnych oraz ustalenia wyników wyborów do rad narodowych. Natomiast podstawowym zadaniem komisji obwodowych jest wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu oraz przeprowadzenie samego głosowania na posłów i radnych.

Zgodnie z kalendarzem wyborczym — spisy wyborców mają być wyłożone do publicznego wglądu najpóźniej 27 bm. (PAP)

J. Teichma przyjął delegację ZG AZS

W końcu kwietnia br. odbędzie się zjazd Akademickiego Związku Sportowego. O aktualnych problemach działalności AZS poinformowała w poniedziałek członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Józefa Teichmę delegacja Zarządu Głównego AZS.

W czasie spotkania podkreślano potrzebę rozwijania przez związek masowej działalności sportowej i turystycznej w środowisku akademickim. (PAP)

Przeciwko juncie greckiej



Protest jordańskiego Czerwonego Półksiężycza

Jordański Czerwony Półksiężyc wystosował do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie protest w związku z ustawicznym naruszaniem przez Izrael genewskich konwencji w sprawie traktowania mieszkańców terenów okupowanych.

Ostatnio okupacyjne władze izraelskie deportowały z ziem na zachód od brzoju Jordanu dwóch mieszkańców; państwa kościoła anglikańskiego w Ramallah. Elię Churiego oraz chirurga z Jerozolimy dr Nabiha Moammera. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane, miejscami — zwłaszcza w dzielnicach zachodnich niewielkie opady deszczu. Od południowego zachodu postępujące ocieplenie. Temperatura maksymalna od plus 6 st. na południowym wschodzie do plus 15 st. na południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowych. W górach możliwy halny.

Przed referendum we Francji

Kolejne wystąpienie de Gaulle'a

Wypowiedź Waldeck Rocheta

W piątek 25 bm. o godzinie 20, w ostatnim dniu kampanii wyborczej w związku z referendum w sprawie reformy senatu i administracji terenowej wystąpi przed kamerami telewizyjnymi prezydent Francji, gen. de Gaulle.

Będzie to jego trzecie z kolei wystąpienie przed TV w ramach tej kampanii. Po raz pierwszy przemawiał 11 marca, w dniu pamiętnego strajku i wielkiej demonstracji francuskich mas pracujących na trasie Plac Republiki — Plac Bastylli. Po raz wtóry wezwał wyborców do głosowania „tak” przed kilku dniami — 10 kwietnia — w wywiadzie, którego udzielił M. Droi towi.

Zdaniem paryskich kół militarnych, gaulliści obawiają się o rezultaty referendum, a kolejne wystąpienie gen. de Gaulle'a ma nie tylko przekonać do reformy dalsze rzesze wyborców francuskich, ale przede wszystkim nakłonić do głosowania „tak” masy niezdecydowanych. A takich jest — jak wykazała ostatnia ankieta przeprowadzona przez Francuski Instytut Badania Opinii Publicznej — 29 procent.

Komentator „Humanite” L. Salini pisze w poniedziałkowym numerze dziennika: „Gen. de Gaulle przemówi ponownie w piątek wieczór. Wtedy, w każdym razie, już będzie trudno polemizować z nim wobec takiego audytoryum. Chce mieć ostatnie słowo i to w warunkach, które dostarczają jego propagandy środków wyjątkowych i oszukanych. Ale plebiscyt tym razem może nie przynieść gaullizmowi apoteozy, której pragnie. Teraz wśród baronów reżimu panuje wielki niepokój. Frey skarży się na „apatję” opinii publicznej. Couve de Murville zapowiada „rozstrzygający tydzień”, kiedy to „niezdecydowani mają sobie wyrobić zdanie”.

Organ prasowy FPK publikuje również oświadczenie sekretarza generalnego tej partii Waldeck Rocheta, który za

apelował do obywateli francuskich aby w nadchodzącym referendum głosowali na „nie”.

Nasze „nie” będzie pozytywnie. Będzie ono wyrazem potępienia antyspołecznej polityki rządu i będzie jednocześnie wyrażało naszą wolę dalszej walki o zaspokojenie stu-

Dokończenie na str. 2

Sesje komitetów FJN uchwalą programy wyborcze dla Ziemi Wielkopolskiej

Dzisiaj odbędą się w Poznaniu plenarne sesje Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, na których nastąpi uchwalenie programów wyborczych dla województwa i Poznania.

Porządek obrad sesji WK FJN, która rozpoczyna się o godz. 10 w sali Klubu Garnizonowego przy ul. Niezłomnych, przewiduje ponadto referat przewodniczącego WK FJN, dyskusję, przyjęcie uchwały w sprawie obchodów 25-lecia PRL w Wielkopolsce oraz przyjęcie listy kandydatów na radnych WRN.

Uczestnicy plenarnej sesji Poznańskiego Komitetu FJN (godz. 16, Sala Odrodzenia w Starym Ratuszu) wysłuchają referatu na temat zadań PK FJN w kampanii wyborczej, wezmą udział w dyskusji oraz przyjmą listę kandydatów na posłów do Sejmu i listę kandydatów na radnych Rady Narodowej Poznania. (y)

Niepokój w Algierii

Manewry NATO na Morzu Śródziemnym

Około 60 okrętów wojennych NATO zajęło pozycje wyjściowe do dwutygodniowych manewrów na Morzu Śródziemnym.

W imprezie tej noszącej kryptonim „Dawn patrol” bierze udział także 301 samolotów. Są to największe ćwiczenia wojskowe krajów Paktu Atlantycznego w okresie ostatnich kilku lat. Punktem kulminacyjnym manewrów będzie pozorowany atak na Sardinie. Na wybrzeżach tej wyspy wysadzony zostanie desant, którego zadaniem będzie utworzenie przyczółka na „wrogiem terytorium”.

Spółczesność Algierii z zaniepokojeniem przyjęła wiadomość o nowych manewrach NATO na Morzu Śródziemnym.

Dzienniki podkreślają, że manewry mają agresywny charakter. (PAP)

Ostatnie przygotowania Thora Heyerdahla

Norweski podróżnik i badacz Thor Heyerdahl dogląda ostatni prac przy mającej się już ku końcowi budowie 15-metrowej łodzi z papirusu wzorowanej na starożytnych łodziach egipskich, na której ma zaimar wraz z 7-osobową „międzynarodową załogą” przepłynąć Atlantyk. Celem tej 5-6 tysięcznej kilometrów długiej podróży, która prawdopodobnie trwać będzie około 3 miesięcy, jest wykazanie prawdziwości teorii, iż między starożytnymi kulturami Meksyku i Egiptu mogły istnieć bezpośrednie związki i wzajemne wpływy.

Budowę statku konsultowali dwaj specjaliści z Republiki Czad, gdzie po jeziorze tej samej nazwy pływają po dziś dzień podobne łodzie. Łódź zbudowana jest z papirusu sprowadzonego z Etiopii.

Heyerdahl ufa, iż dotrze bezpiecznie do celu — brzegów Ameryki Południowej lub Środkowej na złość sceptyków, którzy twierdzą, iż łódź nasiąknie wodą i zatonie.

19 i 20 bm. w wielu miastach Europy zach. odbyły się demonstracje solidarności z narodem Grecji, walczącym o wolność przeciwko faszystowskiej juncie. Brali w nich udział studenci, przedstawiciele organizacji demokratycznych i patrioci greccy. N/z: demonstracja na ulicach Frankfurtu nad Menem. CAF — Upi — Telefoto

Impas w rozmowach grecko — tureckich

Trwające od przeszło roku rozmowy między przedstawicielami greckiej i tureckiej ludności Cypru zakończyły się całkowitym impasem.

Spotkanie między reprezentantem Greków cypryjskich Cleridesem a przedstawicielem ludności pochodzenia tureckiego, Denktashem zostało przełożone na czas nieokreślony. Jak podaje agencja France Presse żądanie strony tureckiej przynajmniej jej autonomii regionalnej zostało odrzucone. (PAP)

REALIZUJĄ POWIĘŻONE ZOBOWIĄZANIA

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” postanowiły dać na jubileusz 25-lecia PRL dodatkową produkcję wartości 2 mln złotych oraz wykonać szereg prac porządkowych na terenach zakładu.

Wzmocniona praca całej załogi już dziś — po pierwszym kwartale — przyniosła duże efekty. Wykonano około 14,5 powiężonych zamierzeń, co dało dodatkową produkcję wartości 291 tysięcy złotych.

Pracownicy „Herbapolu” inau gurując czynny społeczny przepracowali, porządkując teren zakładu ponad 100 godzin. Dalej zadeklarowane godziny własnej pracy wykorzystają się między innymi na prace w Parku Słowackiego.

DOBRY KWARTAŁ

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska wykazywała się również z postawionych sobie jubileuszowych zadań. Plan kwartalny przekroczono o 3,4 proc. Z przewidywanych więc dodatkowych 5.420 tysięcy złotych załoga wypracowała już prawie połowę. Również w dziale produkcji mleka spożywczego osiągnięto lepsze niż planowane wyniki. „Wyprodukowano” bowiem 7 mln 219 tys. litrów mleka, tj. o 429 tys. litrów więcej niż przewidywał plan. Pierwszy kwartał okazał się także wyjątkowo dobry dla transportu. Załoga tego działu wykonała swój plan w 108,8 proc.

W ramach zobowiązań zakład postanowił uzyskać znak jakości na „serek twarogowy”. Spełniono już szereg warunków koniecznych do otrzymania znaku, którego przyznanie nastąpi prawdopodobnie w maju tego roku. (woj.)

50 lat „Marcinka”

Nie ma drugiej szkoły tak emocjonalnie związanej z naszym miastem jak „Marcinek”. Świadectwo materialne z tego liceum jest gwarancją rzetelnej wiedzy i szerokich horyzontów jej absolwentów.

W olimpiadach naukowych, krajowych i zagranicznych, często zajmują pierwsze miejsca, bez kłopotu prawie wszyscy dostają się na studia. Wysoką rangę ma „Marcinek” od momentu powstania szkoły — 1 kwietnia 1919 r. Wychował światowej sławy naukowców, działaczy, artystów.

W ubiegłą sobotę przyjechali z różnych stron kraju i świata, by przypomnieć lata szkolne. Tym wychowawcom i kolegom, którzy polegli bądź zostali zamordowani w latach 1939—1945 oddali hołd odsłaniając w holi szkoły brązową tablicę ze słowami K. Marcinkowskiego „Nie ma nic świętszego ponad powinność poświęcenia sił swoich ojczyźnie”. A potem w auli UAM rozpoczęła się część oficjalna zjazdu. Przedstawiciele władz składali gratulacje i wyrazy uznania szkole na ręce jej dyrektora mgr L. Graja. Wiceprzewodniczącą Prezydium RN Poznania W. Klawiter udekorowała Honorowymi Odznakami m. Poznania dyrektor szkoły L. Graja, A. Dorucha, wykładowców H. Baka, A. Duzko-Paterowa, M. Makównę, H. Stolińską, L. Wilczyńską, Z. Zaleńską i pracującego od 40 lat wóźnego szkoły M. Zalewskiego.

Nadesłano wiele listów pochwalnych i telegramów. Telegram gratulacyjny przysłał m. in. z-ca członka Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR J. Szydłak. Załoga Samorządu Robotniczego z „Mostostali” poczyniła sobie za zaszczyt przejęcie opieki nad Liceum i Uchwałą Samorządu Robotniczego zadeklarowała przyjęcie obowiązków zakładu opiekuńczego.

W ciągu 2 dni

29 poważnych wypadków drogowych

Jak informuje Komenda Główna MO, w ciągu ostatnich dwóch dni na terenie całego kraju wydarzyło się 29 poważniejszych wypadków drogowych, w których 4 osoby zginęły a 22 osoby zostały ranne. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny ogłaszał Maciej Stobrowski.

Rolnicy odrabiają spóźnienia spowodowane kapryśną zimą

Siewy zbóż jarych na ukończeniu

Kilkudniowe opady deszczu, gradu i śniegu głównie w południowych, południowo-wschodnich i północnych rejonach kraju, wstrzymały już i tak opóźnione o blisko trzy tygodnie wiosenne prace polowe.

Ponadto występujące nocą przymrozki opóźniają vegetację zbóż ozimych i innych roślin uprawnych, a także woschodzenie wcześniej zasianych zbóż jarych. Tak więc — po czterech korzystnych latach — w tym roku wiosna jest dla rolnictwa wyjątkowo niesprzyjająca.

W tej sytuacji rolnicy wykorzystują wszystkie dostępne środki i możliwości, aby przyspieszyć vegetację zbóż i nadrobić ile się tylko da opóźnienia w siewach. Zasilają więc oziminy nawozami saletrzanymi.

Kolejne wystąpienie de Gaulle'a

Dokończenie ze str. 1

sznych żądań mas pracujących. Rzeczywistych, zasadniczych zmian w naszym kraju można dokonać tylko w oparciu o sojusz wszystkich postępowych sił i wspólnie opracowany program działania, który nie będzie sędzi na żaden kompromis z partiami pravicowymi — stwierdził w wywiadzie dla prasy Waldeck Rochet.

W ramach kampanii wyborczej do referendum w sobotę i niedzielę doszło w Marsylii do nowych poważnych incydentów. Zwołennicy gaulistów zaatakowali osoby, które rozwieszały plakaty wzywające do głosowania „nie”. Tym razem byli to przedstawiciele partii socjalistycznej. Jedną z nich odniosła poważne rany. Jak wiadomo, nie dawno zwolennicy obozu większości rządowej zaatakowali przedstawicieli partii komunistycznej. (PAP)

mi. Po każdych opadach natychmiast odprowadzają wodę z niższych położonych pól, a do siewu zbóż jarych wykorzystują dosłownie każdą pogodną chwilę nie tylko w dni robocze, ale i świąteczne. Dzięki temu w niektórych województwach, gdzie pogoda była mniej kapryśna siewy zbóż jarych są na ukończeniu i obecnie rolnicy przystąpili do sadzenia ziemniaków oraz do wysiewu buraków. Np. na Opolszczyźnie pozostało do obsiania, jak się szacuje nie więcej niż ok. 10 procent przeznaczonych pod zboża jare pól, a na Ziemi Lubuskiej, gdzie od czterech dni jest słoneczna pogoda, PGR-y już w zasadzie zakończyły siewy, a gospodarstwa indywidualne uporały się z tymi pracami najpóźniej pod koniec bieżącego tygodnia.

W Wielkopolsce pozostało do obsiania ponad 10 proc. pól, przy czym spore obszary przeznaczone pod uprawę buraków cukrowych już obsiano, równo cześnie przystąpiono do sadzenia ziemniaków. Także w woj. szczecińskim mającym lepsze, szybko obsychające gleby, siewy zbóż jarych są na ukończeniu. Natomiast na Dolnym Śląsku sytuacja jest bardzo zróżnicowana. O ile w większości nizinnych powiatów siewy dobiegają końca, to w rejonach

Niepokoje w Północnej Irlandii

Północną Irlandię ogarnęła największa od października ub. roku fala rozruchów. Demonstranci domagają się równych praw dla wszystkich obywateli. Ludność wyznania katolickiego protestuje przeciwko dyskryminacji ze strony protestantów.

Starcia rozpoczęły się w sobotę. Po dwóch dniach liczba rannych wynosiła 280 osób. W nocy z niedzieli na poniedziałek zanotowano nowe incydenty. W Belfaście zaatakowanych zostało 6 urzędników pocztowych oraz zajezdnia autobusowa. W Londynie po 48 godzinach starć, rannych jest 260 osób. Demonstranci zablokowali drogę do Newry, miasta leżącego na jednym z ważniejszych szlaków komunikacyjnych wiodących na północ.

W związku z napiętą sytuacją, w poniedziałek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie parlamentu Irlandii Północnej. (PAP)

podgórskich spora pokrywa śniegu nadal uniemożliwia rozpoczęcie prac polowych. Podobnie jest w województwie krakowskim, gdzie rolnicy dla nadrobienia opóźnień w siewach pracowali w polu także w ostatnią niedzielę. Na Górnym Śląsku prace polowe są najbardziej zaawansowane w rejonach posiadających lepsze gleby, gdzie rozpoczęto sadzenie ziemniaków, ale nocne przymrozki w poważnym stopniu hamują tam wysiew warzyw.

W Łódzkiem ostatni nawrót zimy zahamował siewy, a w Bydgoskiem wznowienie prac na glebach cięższych, jak twierdzą rolnicy, będzie możliwe dopiero po kilku słonecznych dniach. Największe opóźnienie w siewach jest na Warmii i Mazurach oraz w woj. białostockim i lubelskim. Wszystko zależy obecnie od dalszego przebiegu pogody.

PAP

Cel będzie przechwycony



Okręty USA na Morzu Japońskim

Poniedziałkowa prasa tokijska podała, iż w kierunku Morza Japońskiego udał się amerykański lotniskowiec „Hornet” eskortowany przez 6 niszczycieli. (PAP)

Komentarz dziennika „Nhan Dan”

USA nie zamierzają zakończyć agresji w Wietnamie Południowym

W artykule podpisanym przez „komentatora”, dziennik „Nhan Dan” pisze, iż wypowiedź prezydenta Nixona na konferencji prasowej 18 bm. ma na celu wywołanie wrażenia w opinii publicznej, że nowa administracja USA jest pełna „dobrej woli” i dokonała wielkich wysiłków w kierunku pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

W komentarzu podanym przez agencję VNA czytamy m. in.:

na swej konferencji prasowej w dniu 18 kwietnia Nixon utrzymywał, że „szanse pokoju w Azji Południowo-Wschodniej wyraźnie się poprawiły od czasu objęcia władzy przez obecną administrację, i dawał wyraz swemu „przekonaniu” i „ optymizmowi”, co do perspektyw zakończenia wojny w Wietnamie.

Na tej samej konferencji Nixon powiedział, że USA muszą mieć silną pozycję do negocjonowania na konferencji paryskiej i dlatego „nie planują zredukowania sił zbrojnych USA w Wietnamie i nie zamierzają zmniejszyć swej aktyw-

ności” w Wietnamie Południowym.

Oświadczenia te — czytamy dalej — dowodzą, że USA nadal nie chcą wyciągnąć wniosków z doznanej klęski i nadal zajmują pełne uporu i wojownicze stanowisko.

Podobnie jak poprzednie wypowiedzi na temat „prywatnych rozmów” i „pokojowego planu”, oświadczenie Nixona na jego konferencji prasowej z 18 kwietnia zmierza jedynie do wywołania wrażenia w opinii publicznej, że nowa administracja USA pełna jest „dobrej woli” i dokonała wielkich wysiłków w kierunku pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

Te oszukiwacze wypowiedzi zmierzają przede wszystkim do osłabienia walki postępowych ludzi w USA, którzy zdecydowanie domagają się, żeby Nixon położył kres agresywnej wojnie i sprowadził do kraju wojska USA.

Naród wietnamski jest zdecydowany wykorzystać swe prawo do samoobrony — czytamy w zakończeniu komentarza. — Jeśli imperialiści amerykańscy nie zmienią swego upartego i wojowniczego stanowiska, z pewnością czeka ich smrotna klęska. (PAP)

Handlowa wizyta w Sofii

W niedzielę przybyli do Sofii trzech polscy wiceministrowie.

Wiceminister przemysłu maszynowego — Tadeusz Podgórski weźmie udział w posiedzeniu stałej grupy przemysłu maszynowego polsko-bułgarskiej komisji współpracy gospodarczej.

Wiceminister przemysłu rolnospożywczego Jan Kamiński przybył w celu podpisania umowy o współpracy na rok bieżący pomiędzy polskim Ministerstwem Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz bułgarskim Ministerstwem Rolnictwa Przemysłu Spożywczego.

Wiceminister łączności Wacław Cebula będzie uczestniczył w posiedzeniu przedstawicieli krajów socjalistycznych poświadczonym współpracy w zakresie ruchu pocztowego.

Na sofijskim lotnisku polskich gości witali wiceministrowie i wysocy urzędnicy pokrewnych resortów bułgarskich.

Obecni byli: ambasador polski w Bułgarii Ryszard Nieszporek i radca handlowy Ambasady Władysław Wańkowicz. (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 13, 18, 25, 42 (20)

W 623 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 20 kwietnia wpłynęło 363.747 zakładów wartości 1.091.241 zł. Fundusz wygranych wynosi 545.620 zł. Nie stwierdzono wygranych 1 stopnia. Fundusz na wygrane 1 stopnia w następnych grach wynosi 500.000 zł. Stwierdzono 2 „czwórki” z liczbą dodatkową w kolekturze nr 326 w Lipinach pow. Cho dzień oraz w kolekturze nr 359 w Kaliszu w wysokości zł 27.281, 65 „czwórki” po zł 1.950; 76 „trójek” premiiowanych po zł 149; 2.744 „trójki” po zł 49; 1.697 „dwójek” premiiowanych po zł 25; 30.284 „dwójki” po zł 5. Na 4-cyfrową końcówkę banderoli 0549 ustalono: 6 premii po 2.500 zł, 5 premii po 500 zł. Losowanie 624 gry odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1969 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12. Dodatkowo na gry w miesiąc kwietnia będą losowane w każdą niedzielę 4-cyfrowe końcówki banderoli — na które przypadnie 2.500 zł na kupony z banderolą V-zakładową, a na kupony z banderolą I z zakładową 500 zł. Na banderole V-zakładowe złożone na gry w kwietniu zostanie rozlosowany dodatkowo samochód osobowy marki „Fiat 125 P”.

Toto-Lotek

13, 16, 27, 29, 40, 46, (14)

Wielu doprowadzonych do rozpaczy mieszkańców tego okręgu zdecydowało się porzucić rodzinne ogniska i opuścić ziemie swoich ojców. Maoiści postanowili wówczas dać nauczkę ludności Sinkiang. Dzień 29 maja 1962 r. przejdzie niewątpliwie do historii Sinkiang jako „krwawy wtorek”.

— W ten ciepły wiosenny dzień — opowiada naoczny świadek wydarzeń, obecnie lektor radia taszkienckiego, Jarmuchamid Abdusattarow — do miasta Kuldża przybyło około dwóch tysięcy okolicznych mieszkańców i zwróciło się do władz o zezwolenie na wyjazd do swoich krewnych w Związku Radzieckim. Ściągnięte wówczas oddziały wojskowe otworzyły ogień do bezbronnym ludzi. Ponad 200 z nich, w tym wiele kobiet i dzieci, zginęło z rąk maoistów.

Latem 1966 r. w Pekinie ogłoszono rozpoczęcie tak zwanej „Rewolucji Kulturalnej”. Do Sinkiang dotarła ona po kilku miesiącach. Dotarła w postaci specjalnego pociągu hunwejbiniów, który przyjechał z Pekinu do Urumczy w pewien deszczowy jesienny dzień. Pierwszym „dziełem” pasażerów tego pociągu było zniszczenie budynku byłego konsulatu radzieckiego w Urumczy.

Tysiące głodnych i obdartych Sinkiangczyków, wyrzuconych ze swoich domostw, tuła się teraz po swym rodzinnym kraju, bezskutecznie poszukując pracy i pożywienia. Bezmiar gorczy, zniewagi i poniżenia — jakich zaznali, rodzi w nich jednak sprzeciw i bunt. Mimo stosowanej wobec nich przemocy i bezprawia, nie chcą pozwolić aby nałożono im na głowy bladeńskie czapki.

(Interpress)

Wstrząsające zeznania uciekinierów z Chin

Czym jest „rewolucja kulturalna” dla prostego człowieka

Sinkiang to okręg położony w północno-zachodniej części Chin, zajmujący obszar ponad 1.700 tys. km. kw. Ziemię tę od wieku wieków zamieszkiwali Uighurowie, Kazachowie, Uzbeki, Kirgizi, Mongołowie, Oiradowie, i przedstawiciele innych narodowości. Chińczyków jeszcze do niedawna było tu bardzo mało, ale obecnie stanowią już ponad połowę ludności. Jest to wynik uprawianych przez Pekin przymusowych przesiedleń i wytrzebienia miejscowej ludności. Na skutek okrutnych prześladowań, wielu przedstawicieli mniejszości narodowych uciekło z Sinkiang i zamieszkało na terenach radzieckiej Azji Środkowej.

Jednym z takich uciekinierów jest starszy wiekiem Uighur, o imieniu Abdul.

— Tej strasznej sceny nie mogę zapomnieć — mówi on. Tego dnia słońce paliło niemiłosiernie. Pełną kurzu drogą gnało około dwudziestu aresztantów. Na głowach mieli wykonane z papieru bladeńskie czapki, a na piersiach tabliczki z napisami: „rewizjonista”, „nacyjnalista”, „radziecki szpieg”. Z tyłu napierała na nich, gwizdząc i podżegając, tłum hunwejbiniów. Obrzucali więźniów kamieniami, opluwali ich.

Tylko przypadek sprawił, że nasz rozmówca uniknął takiego samego losu. Udało mu się uciec, ale w Sinkiang po-

została jego rodzina, dzieci, o które bardzo się niepokoił. Dlatego właśnie prosił, aby nie ujawniać jego nazwiska. W 1957 r. do Sinkiang dotarła rozpęta w Chinach kampania pod hasłem „Niech rozkwitą 100 kwiatów”. Miejsce w ludność wezwano do krytykowania niedostatków w pracy różnych instytucji. Niektórzy prostoduszni Sinkiangczy ci dali się złapać na ten haczyk.

— Na jednym z zebrań — wspomina Juldasz Ismailow, który był wówczas nauczycielem szkolnym w Urumczy — przytoczyłem jaskrawe fakty dyskryminowania mniejszości narodowych w Sinkiang. Już po kilku dniach zostałem oskarżony o „nacyjnalizm” i „separatyzm”. Zaczęto domagać się ode mnie, żebym przyznał się, iż jestem „radzieckim szpiegiem” i „członkiem podziemnej organizacji”. Gdy stanowczo odrzuciłem te zarzuty, rozpoczęły się długie miesiące męczarni. Prześluchiwali mnie dniem i nocą, bili, pluili w twarz, grozili pistoletem. Pewnego zimowego dnia założyli mi na ręce kajdanki i boso gna li po śniegu. W końcu wysłano mnie do „pracy poprawczej” w kopalni węgla w pobliżu Urumczy. Tu dopiero czekało mnie prawdziwe piekło. Trzeba było pracować w wodzie po kolana, a kto nie wykonywał normy, musiał pozostawać w kopalni przez kilka kolejnych dni i nocy.

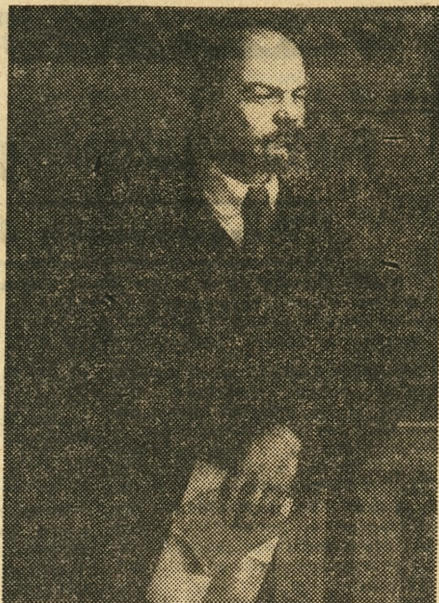
CZERPIĄC Z LENINA

Sprawa polska i złożone problemy polskiego ruchu robotniczego zajęły poczesne miejsce w pisarskiej i praktycznej działalności Włodzimierza Lenina. Wynikało to z czołowego miejsca, jakie w byłym Cesarstwie Rosyjskim zajmowały rozwinięte ekonomicznie nasze ziemie, i z żywych związków między polskim i rosyjskim ruchem robotniczym. Niemniej rolę w skierowaniu zainteresowań Lenina ku sprawom polskim odegrały osobiste jego powiązania z wieloma czołowymi polskimi działaczami ruchu rewolucyjnego oraz pobyt Lenina w naszym kraju w latach 1912-1914.

Czynnikami te ułatwiały polskim rewolucjonistom przyswojenie i prawidłowe stosowanie w praktyce nauk Lenina. Wniosła je do polskiego ruchu Komunistyczna Partia Polski, której leninizm pomagał stawać się w coraz większym stopniu wyrazicielem interesów wszystkich ludzi pracy całego narodu polskiego.

Idee leninowskie w latach okupacji hitlerowskiej, wytyczały drogę Polskiej Partii Robotniczej i pomogły jej w stworzeniu programu, po raz pierwszy w dziejach polskie-

Na zdjęciu: obraz „Lenin przed chatą góralską” znajdujący się w Muzeum Lenina w Krakowie. Fot. — CAF



go ruchu robotniczego, prawdziwo kojarzącą postulat wyzolenia narodowego i społecznego.

Powstanie obozu państw socjalistycznych po II wojnie światowej postawiło z całą ostrością jako praktyczny, aktualny problem — stosowa nie w krajach demokracji ludowej doświadczeń pierwszego państwa socjalistycznego, gdzie idee leninowskie przetworzone w fakty. Doświadczenia te miały ogromne znaczenie, mimo odmienności dróg budownictwa socjalistycznego w różnych krajach i mimo antyleninowskich wypaczeń w okresie przed XX Zjazdem KPZR.

Idee leninowskie przyswajają i dziś Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tworzące zastosowanie nauk Lenina w sposób decydujący na budownictwie socjalizmu w Polsce Ludowej.

PZPR zrozumiała leninowskie, przestrogi, iż budownictwo socjalizmu nie oznacza mechanicznego kopiowania doświadczeń innego kraju jak również, że podkreślanie odrębności historycznych właściwości narodowych w budownictwie socjalizmu nie może oznaczać negacji ogólnych prawidłowości i powszechnych zasad tego budownictwa. Wypowiedziały się w tej sprawie w 1957 r. na IX Plenum KC PZPR tow. Władysław Gomułka przedstawiając w imieniu kierownictwa partii polskiemu społeczeństwu perspektywę naprawy błędów i wypaczeń powiedział:

„Każda narodowa, a więc i polska droga do socjalizmu oparta być musi o ogólne, właściwe dla wszystkich krajów fundamentalne zasady i w tym znaczeniu jest drogą międzynarodową. Z kolei ta ogólna, międzynarodowa droga do socjalizmu zakłada narodową przebudowę właściwą dla każdego kraju i w tym znaczeniu mówimy o narodowej, a więc w odniesieniu do nas,

o polskiej drodze do socjalizmu. Koncepcja polskiej drogi do socjalizmu jest naszą koncepcją. Ale myśl o narodowych odrębnościach dróg do socjalizmu sformułował Lenin”.

Jakże aktualnie — wobec niektórych ujemnych zjawisk rysujących się w międzynarodowym ruchu robotniczym brzmiały inne stwierdzenia tow. Gomułki, rozwijające leninowskie idee:

„Podkreślenie odrębności historycznych i właściwości narodowych w budowie socjalizmu nie może oznaczać negacji ogólnych prawidłowości, powszechnych zasad wypracowanych z doświadczeń budownictwa socjalizmu w Związku Radzieckim. Taka negacja zastosowana w praktyce prowadziłaby prostą drogą do unicestwienia socjalizmu. Niedocenianie lub negowanie ogólnych doświadczeń przez Związek Radziecki przeciwstawia budowy socjalizmu — to nacjonalistyczny re wizjonizm. Należy z nim walczyć i bronić przed nim partię i klasę robotniczą, gdyż nie ma on nic wspólnego z socjalizmem. Niedocenianie lub negowanie narodowych cech i właściwości w budowie socjalizmu — to nihilistyczny dogmatyzm, który również należy tępić, gdyż przeszkadza w budownictwie socjalizmu, zniekształca je i w konsekwencji obraca masę pracującą przeciwko socjalizmowi”.

Studia nad dorobkiem teoretycznym Lenina są stałą praktyką partii klasy robotniczej. Pozostaje to w bezpośrednim związku z dojrzywaniem ideowym komunistycznego ruchu polskiego, z rozwojem kadry jego działaczy i naukowców.

Zbliżające się 25-lecie PRL, tegoroczna 99 rocznica urodzin i przyszłoroczne stulecie urodzin Włodzimierza Lenina jest okazją do podkreślenia wpływu leninowskiego na osiągnięcia naszego narodu.

J. J.

Owocna działalność ustawodawcza

Konstytucja PRL stanowi, że kompetencje Sejmu obejmują całokształt działalności ustawodawczej. Tylko Rada Państwa, i to wyjątkowo, może wydać akty prawne z mocą ustawy (dekrety) wymagające jednak zatwierdzenia przez parlament.

Był taki okres — lata 1952-1956 — kiedy Sejm mało uchwalał ustaw, dużo natomiast zatwierdzał dekrétów. Warto przypomnieć ten fakt, gdyż w zestawieniu z nim pełnej wymowy nabiera bilans prac legislacyjnych naszego parlamentu w jego bieżącej — IV kadencji (do 1 kwietnia br):

▲ Sejm uchwalił 49 ustaw i zatwierdził 1 dekret Rady Państwa;

▲ trwają prace legislacyjne nad projektami kilku ustaw (m. in. o pracowniczach urlopach wypoczynkowych).

Miano „Sejmu pracującego”, które zyskał sobie nasz parlament po roku 1956, również w bieżącej kadencji słusznie mu się należy. Dowodzi tego zarówno liczba uchwalonych ustaw jak i ich tematyka do tej pory najczęściej najważniejszych dziedzin życia, a także żmudne prace sejmowe nad wieloma projektami ustaw w celu nadania im najlepszego kształtu ostatecznego.

O wkładzie posłów w to dzieło najlepiej chyba świadczy fakt, że spośród 49 ustaw — zaledwie 10 zostało przyjętych w brzmieniu przedłożenia rządowego. Do 39 wniesiono szereg poprawek. Niektóre projekty ustaw zostały gruntownie przepracowane. Przykładowo warto podać, że do projektu ustawy o Prokuraturze PRL (nowe zasady ustroju oraz działalności prokuratury) Sejm wniósł 82 po prawki, do projektów ustaw wprowadzających zasadnicze reformy systemu emerytur i rent — 58 poprawek, do projektu ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL — 40 poprawek, do projektu znolizowanej ustawy o szkolnictwie wyższym — 34 poprawki.

Dodajmy, że jakkolwiek na 49 ustaw — 47 zostało uchwalonych przez Sejm z inicjatywą rządu, to jednak wniosły nieprzebież sporej liczby projektów aktów prawnych należą do przypisać inspiracji poselskiej. Zarówno wystąpienia posłów na posiedzeniach Sejmu jak i uchwalane przez stałe komisje parlamentarne dezyderaty często dotyczyły bowiem określonych zmian w prawnej regulacji wielu dziedzin życia.

Z kolei garść uwag o technice legislacyjnej, w której zakresie można zaobserwować pewne nieprawidłowości. Otóż w bieżącej kadencji spośród

49 ustaw zaledwie 3 zostały rozpatrzone w dwóch czytaniach, pozostałe natomiast w jednym czytaniu. Tymczasem regulamin Sejmu przewiduje tryb następujący: najpierw I czytanie projektu (obejmujące jego uzasadnienie przez wnioskodawcę i dyskusję posłów) na plenum Sejmu, potem odesłanie projektu ustawy do właściwej komisji sejmowej*) i w końcu na plenarnym posiedzeniu parlamentu — II czytanie (poselska dyskusja na kanwie sprawozdania komisji o rozpatrzeniu projektu). Jednocześnie regulamin stanowi, że projekt ustawy zgłoszony między sesjami czy posiedzeniami parlamentu, tylko wyjątkowo mo-

W IV kadencji Sejmu PRL

że być kierowany do komisji przez Prezydium Sejmu. A właśnie taki tryb stał się w praktyce regułą. Dlaczego?

Wydaje się, że regulamin Sejmu jest w tym zakresie zbyt rygorystyczny. Chyba nie potrzebnie wymaga dwóch czytań każdego projektu. Są bowiem projekty ustaw dotyczących spraw drugorzędnych i zawierające oczywiste rozwiązania, wobec czego dwukrotna debata na plenum Sejmu nad takimi aktami prawnymi stanowi marnotrawstwo czasu. Należałoby więc zmodyfikować regulamin tak, by dwa czytania odbywały się tylko w przypadku projektów ważniejszych ustaw. Dodajmy, że w IV kadencji właśnie takie zdecydowanie przeważało, a z reguły nie przechodziły przez dwa czytania. Nie stosowano ich przy rozpatrzeniu np. projektu ustawy o Prokuraturze PRL, projektu ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, projektu ustawy o pracownikach rad narodowych, czy też projektu kodeksu postępowania karnego.

Postulując podwójne czytanie wszystkich aktów o dużym znaczeniu społeczno-politycznym i gospodarczym należy jednocześnie domagać się, by instytucja ta w praktyce nie miała charakteru jedynie formalnego. Inaczej mówiąc — chodzi o autentyczność i konkretną dyskusję posłów. Niestety, nie zawsze toczyła się ona na I czytaniu, a to dlatego, że posłowie zbyt późno otrzymywali projekt ustawy, co uniemożliwiało dokładne prze studiowanie go przed debatą.

Skoro już o tym mowa, trzeba zaakcentować nie tylko konieczność wcześniejszego niż dotychczas składania projektów ustaw, ale również

składania ich łącznie, z projektami — przynajmniej ważniejszych przepisów wykonawczych. Nie jest bowiem prawidłowa taka sytuacja: w 1965 roku Sejm uchwalał ustawę (np. o bhp), a dopiero w 1966 i 1967 roku ukazują się przepisy wykonawcze. Inny przykład: projekt ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu demoralizacji i przestępczości nieletnich mówi o rozpatrywaniu niektórych spraw nie przez sąd, lecz nową instytucję — komisję do spraw dzieci i młodzieży. Fakt, że nie określa się kto ma w takiej komisji zasiadać (mają to rozstrzygnąć przepisy wykonawcze, których nie dołączono do projektu ustawy) uniemożliwia rzeczową dyskusję na temat nowej instytucji.

Warto jeszcze na zakończenie powiedzieć nieco o potrzebie silniejszego powiązania działalności ustawodawczej Sejmu z jego funkcjami kontrolnymi. Otóż w IV kadencji prace kontrolne komisji sejmowych dotyczyły mnóstwa problemów, ale stosunkowo rzadko realizacji rozpatrywanych przez nie w bieżącej lub minionych kadencjach ustaw. Takich kontroli było tylko 24. Spośród nich zaledwie 3 dotyczyły realizacji ustaw uchwalonych w IV kadencji Sejmu, niezmiennie przecież owocnej w zakresie działalności ustawodawczej.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Jest to obowiązujący element trybu ustawodawczego, chyba że Sejm uchwalił przystąpienie do II czytania niezwłocznie po zakończeniu pierwszego, bez odsyłania projektu ustawy do komisji. Nie nastąpiło to ani razu w IV kadencji naszego parlamentu, raz natomiast w III kadencji.

38 MTP — Targi

dwudziestopięciolecie

Bogactwo polskiej oferty przemysłowej

Najbliższe 38 MTP rozpoczyna się 8 czerwca i trwać będzie dziesięć dni. Nie znaczy to jednak, że Targi Poznańskie zostaną w jakiś sposób uszczupione. Wręcz przeciwnie, w naszej imprezie zapowiedzieli swój udział wystawcy z 43 krajów (prócz Polski) i w 33 przypadkach wystąpią oni w kolektywnej, narodowej ekspozycji. Jak zwykle znajdzie się tutaj światowa czołówka przemysłowa, a wśród niej takie kraje jak Austria, CSRS, Francja, NRD, NRF, Szwecja, USA, W. Brytania, Włochy i Związek Radziecki.

W targowej wystawie nadal dominować będą maszyny i urządzenia inwestycyjne, które stały się swego rodzaju specjalnością MTP. Szczególnie bogatą ofertę w tej dziedzinie przedstawi Polska. Wyeksponujemy zwłaszcza obrabiarki w kolekcji ponad stu takich maszyn, atrakcyjne maszyny włókiennicze o uznanej marce w świecie, sto różnych urządzeń zaprezentuje polskie hutnictwo, będzie to sprzęt dla odlewnictwa, spawalnictwa i transportu wewnętrznego. Specjalizując się w produkcji maszyn budowlanych i drogowych, zapraszamy zagranicznym odbiorcom około 200 takich eksponatów do ładowania urobku, transportu row. katarów, maszyn do budowy nawierzchni, do produkcji betonów i zapraw a także różnorodny sprzęt dla wyposażenia placu budowy. Inna nasza specjalność — przemysł stoczniowy, reprezentowana będzie przez kilkadziesiąt typów statków towarowych i rybackich oraz urządzenia do wyposażenia ich.

Przemysł lekki z kolei zademonstruje na Targach główne piękne nasze meble oraz odzież i wyroby dziewiarskie. Artykuły spożywcze w targowej ekspozycji stanowiąc będą, mimo starych naszych handlowych tradycji, jedynie fragment polskiej oferty. Dziś bowiem maszyny i urządzenia oraz artykuły konsumpcyjne pochodzą z przemysłowego stanowiska połowę w eksporcie PRL. Jest to charakterystyczny wskaźnik rozwoju w okresie jej 25-lecia.

(ZS)

AB. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 94 (7829) 22 IV 1969

Stuchamy z płyt

„Niezapomniane przeboje Jerzego Petersburskiego” — wśród 13 szlagierów znajdują się takie jak: Tango Milonga, (śpiewa Irena Santor), Młodym być i więcej nie (Jerzy Polomski), Już nigdy (Mieczysław Fogg), Ja się boję sama spać (Barbara Rylska), Wańka (Sława Przybylska), Ostatnia niedziela (M. Fogg), Cztery nogi (Jacek Fedorowicz), Gra zespołu instrumentalnego Leszka Bogdanowicza. Muza, XL 0440.

Mieczysław Fogg — Oczarowanie. Tak nazywa się płyta zawierająca 12 piosenek śpiewanych przez jubilatę (40 lat na estradzie). Fascination, Ciszka, Na ulicę moją, Starszy pan, W kalendarzu jest taki dzień, Zał mi okazję utraceni — oto niektóre z utworów. Towarzyszą: zespół wokalny „Baby Jagi” i orkiestra pod dyr. Tadeusza Suchockiego. Muza, XL 0432.

Jan Pietrzak śpiewa: Za trzydzieści parę lat, Liście z topoli opadają, Spokojnie chłopie, Pamiętacie o ogrodach; towarzyszy zespół instrumentalny W. Kruszyńskiego i A. Skorupki. Muza, N 0545.

Regina Pisarek śpiewa: Ramudano, Nie zostawiaj mi wspomnień, Dzień już nie ten sam, Niebieski wieczór. Gra zespół instrumentalny T. Marciniaka. Muza, N 0537.

Z inicjatywy wielkopolskiej organizacji Związku Młodzieży Wiejskiej i przy udziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, w miejscowości Biała Trzcianecka zainaugurowane zostały przedwyborcze turnieje wsi. Celem tych imprez, które rozgrywane będą w najbliższym czasie w różnych miejscowościach naszego województwa, jest mobilizowanie opinii i gotowości społecznej do nadchodzących wyborów.

Imprezy, jakie przez całą ubiegłą niedzielę odbywały się w Białej Trzcianeckiej, aż prosiły się o prawdziwie wiosenną oprawę. Na to liczyli zresztą organizatorzy Festynu Młodości — Związek Młodzieży Wiejskiej, Ludowe Zespoły Sportowe, i Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Trzciance. Tymczasem zamiast wiosennego słońca, panował dokuczliwy ziąb.

Już od rana na miejscowej scenie rozpoczął się przegląd zespołów teatralnych, zaś na wytyczonym szlaku walczyli o pierwszeństwo motocykliści. Jednocześnie w sali Technikum Rolniczego rozpoczęły się eliminacje pisemne powiatowej olimpiady wiedzy społeczno-politycznej Z...

Największe jednak emocje wzbudzał turniej wsi, rozgrywany między sąsiadującymi z sobą miejscowościami — Białą i Wapniarnią I. Współzawodniczące ze sobą zespoły stawały w szranki pod hasłem mobilizacji społecznej i gotowości do nadchodzących wyborów.

Przez turnieje do wyborów

Niedziela w Białej

zacji społecznej i gotowości do nadchodzących wyborów.

Dla postronnych obserwatorów dobór partnerów mógł wydawać się chybiony. Bo gdzieś tam małej, liczącej zaledwie 120 mieszkańców Wapniarni, mierzyć się sponad półtora tysięczną Białą — siedzibą GRN, znanego w powiecie PGR-u, Technikum Rolniczego i w ogóle gromadzkiego centrum administracyjno - usługowego. Miejscowi wiedzieli jednak, że Wapniarnia przygotowywała się do turnieju solidnie i z zapłem. Skompletowane zawczasu składki osobowe do poszczególnych konkurencji ćwiczyły objęte regulaminem zadania, przygotowywano rekwizyty. Ta mała wioska, o której dawniej cicho było w powiecie, dorobiła się w ciągu ostatnich paru lat dobrego aktywu, któremu przewodzą powstała niedawno organizacja partyjna i również młode koło ZMW. Nic dziwnego, że na turniej przybyła niemal cała wioska, aby dopingować swych zawodników.

Białanie, którzy nieco z góry patrzyli z początku na swego przeciwnika, musieli zabrać się na serio do roboty. Jako gospodarze terenu poczuli się w obowiązku przygotować dekoracje i zadbać o oprawę organizacyjną. A roboty było co niemiarą. Niemal w przeddzień imprezy niwelowano jeszcze straszące gruzami i wybojami plac na za-

pleczu gromadzkiego domu kultury. Aż do ostatniej chwili dwójkę się i troję przewodniczący koła ZMW, Eugeniusz Slipeński, z miejscowym aktywnym młodzieńcem skupionym wokół biblioteki i klubu.

Ze starszych najbardziej zaangażowany był Franciszek Sztynek — dyspozytor kółka rolniczego i radny gromadzki.

Tak przygotowane do spotkania wście stanęły murem wokół ogrodzonego linami turniejowego placu.

Do pierwszej konkurencji — biegów dookoła placu przystępują — radny z Białej — Franciszek Sztynek i sołtys z Wapniarni — Marian Lebioda. Pierwsze punkty dla swojej wsi zdobywa sołtys Lebioda. Obaj przedstawiciele miejscowej władzy stają następnie do konkursu z wiadomością prawnoustrojową. Zawodnicy odpowiadają na zadawane pytania bez pudła i zdobywają punkty. Remisowe wyniki przy nosi też jazda na motocyklu z pełną szklanką wody w ręce. Demonstrują ją Piotr Niezielenko z Białej i Józef Krzemień z Wapniarni. Do zawodów stają następnie kobiety, demonstrując swą sprawność w obieraniu ziemniaków, ubijaniu piany z jaj i robieniu na drutach.

Wynik zaczyna przechylać się coraz wyraźniej na korzyść Białej. Zawodnikom z Wapniarni nie wiedzie się również w

konkurencji: zdjęciu i założeniu koła przy traktorze. Przewagę Białej powiększa z kolei Józef Szuza, który okazuje niezwykłą sprawność przy ssaniu lemoniady przez smoczek.

Kibice jednej i drugiej strony z trudem opanowują przeżywane emocje. Raz po raz wnoszą pod adresem sędziów zastrzeżenia i protesty.

Przy wyniku 12:8 dla Białej

rozpoczęły się biegi w workach. Konkurencja ta poprawiła wyniki Wapniarni o dwa punkty. Kolejną zdobycz dla tej wsi wywalczył Stanisław Dziębała w konkurencji wokalmuzycznej. Jego temperament i ludowa oryginalność improwizowanych piosenek, wzięty górą nad Czesławem Kalkowskim — młodym piosenkarzem z Białej.

Ostatecznie przy niesłabnącym dopingu publiczności, turniej zakończył się wynikiem 13:17 dla Białej.

Jeszcze widzowie nie zdążyli

Dokończenie na str. 4
FELIKS BIŁOS



Na zdjęciu: to na jedną, to na drugą stronę przechylała się szala zwycięstwa w tej konkurencji. Ostatecznie linę przeciągnęli na swoją stronę zawodnicy z Białej.

Fot. — autor

Pierwszeństwo mężczyzny — problematyczne

W Wielkopolsce od kilku lat czyni się starania, by zapewnić stanowiska pracy kobietom i wchodzącej w wiek produkcyjny młodzieży. Udało się to bez większego trudu z przeszłości i zatrudnieniem chłopów, bowiem stale odczuwa się niedostatek męskich rąk do pracy. Polityka inwestycyjna zresztą temu wybitnie sprzyjała.

A CO DLA KOBIET?

Trzeba jednak myśleć nie tylko o szukaniu stanowisk pracy dla pociągłej, lecz przede wszystkim o sensownym jej przygotowaniu do najpotrzebniejszych zawodów. Czas o tym pomyśleć, a nie tylko o tym, by wykształcić, czego powinna ona się uczyć. Czas przełamać bariery tradycji, w których kobiety w zawodach: krawiectwa czy fryzjerstwa. Trzeba przygotowywać kobiety i dziewczęta do zawodów, potrzebnych najbardziej w najbliższym im otoczeniu, w rodzinnym mieście czy wsi.

Podjęła się tego zadania m. in. Liga Kobiet, która powołała wojewódzką i powiatowe komisje zatrudnienia, odbyła w ubiegłym roku wiele narad i spotkań z przedstawicielami terenowych i różnych instytucji.

Efekty tego działania w terenie są widoczne, aczkolwiek nie takie, jak się spodziewano. Udało się zatrudnić w ubiegłym roku 2 274 kobiety, a tak że przeszło 1 270 kandydatek w różnych specjalnościach, również w zawodach tradycyjnie męskich. Z tej liczby 1 043 — to dziewczęta, absolwentki różnych szkół, przeważnie ogólnokształcących.

W Koninie np. skierowano do pracy 50 kobiet. Zatrudniło także 18 absolwentek szkół. Przeprowadzono kontrolę stanowisk pracy i przekwalifikowano niektóre z nich na stanowiska dla kobiet.

SA DOBRE ROZWIĄZANIA

Zeszczeniawia inicjatywę wystąpiły działaczki kołowe w Kępnie, które zorganizowały spotkania z absolwentkami Liceum Ogólnokształcącego, informując je o

możliwościach podjęcia pracy i kształcenia zawodowego na jednorocznych kursach korespondencyjnych dla sekretarek i instruktoerek gospodarstwa domowego, tak potrzebnych w samym Kępnie. Wszystkie absolwentki LO dostały tam pracę, m. in. jako księgowy w PGR-ach i w administracji. W Gnieźnie rozwiązano sprawę budowania tam fabryki obuwia. Komisja zatrudnienia LK przeprowadziła np. rozmowy z 33 absolwentkami Liceum Ogólnokształcącego, w wyniku których zgodziły się one na dwuletnie przeszkolenie w przyzakładowej szkole zawodowej przy Fabryce Obuwia w Bydgoszczy. W dwuletniej Zasadniczej Szkole Obuwiczej, która powstała w Gnieźnie w 1968 r., uczy się 77 dziewcząt na 91 przyjętych uczniów. Gnieźno stanowi pozytywny przykład, jak należy koordynować przewidującą inwestycje ze szkoleniem zawodowym pracowników.

Na uwagę zasługuje też Września, gdzie zdołano w sposób właściwy wykorzystać fundusz interwencyjny na szkolenie kobiet i dziewcząt, przygotowując je do podjęcia pracy w Zakładach Wytwarzających Główników „Tonsil”. Od września do grudnia ub. r. uzyskało kwalifikacje tokarka i ślusarza 65 kobiet, które w trakcie szkolenia otrzymywały 400—500 zł stypendium. Nic dziwnego zatem, że w tak sprzyjającym klimacie bardzo korzystnie kształtował się nabór dziewcząt do szkół o potrzebnych specjalnościach, jak np. do Technikum Mechaniczno-Rolniczego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej, szkół przyzakładowych (tokarka, elektromonterzy), do których przyjęto na bieżący rok 180 uczennic. To jest dobry przykład nieszałobowego spojrzenia na stanowisko kobiety w nowoczesnym zakładzie pracy. Kształcą ją w zawodzie męskim, trzeba jednakże odpowiednio przygotować ten warsztat pracy i na narzędzia stosowne dla kobiecej ręki.

Kolców na zatrudnieniowej drodze nie udało się usunąć w Kolskiem, gdzie nie wykorzystano funduszu interwencyjnego na szkolenie kobiet; ponoć same z tego zrezygnowały. Trzykrotnie zwoływane na na-

radę, jakoś nie dały się przekonać do nauki. Widocznie do tarła do nich „początkowo” opinia dyrektorów kolskich zakładów pracy, którzy powiedzieli, że szkolenie kobietom, w konkretnym przypadku — absolwentkom LO, nie nie da, a natomiast i tak nie ma dla nich miejsc pracy... Dziwne stanowisko, skoro do Kola ściga się do pracy ludzie z dalekich okolic.

POTRZEBA RZECZOWYCH USTALEN

Przykład Kola nie jest osobno. W wielu jeszcze powiatach i miasteczkach fundusz interwencyjny, zamiast na szkolenie zawodowe kobiet, przeznaczany bywa na opłacenie ich pracy przy uprzątnięciu miasta. W ubiegłym roku w ten sposób pracowało sezonowo co miesiąc około 300 kobiet, a nie w tym przecież rzecz. Na szkolenie wydatkowano w województwie z tego funduszu 558 400 zł. Przygotowanie zawodowe uzyskało 225 kobiet, przeważnie w zawodach męskich, jak np. operatora dźwigowego, maszynisty dźwigowego, spawacza, monter, suwnicowego, ślusarza. Niestety, niewiele mniej niż na szkolenie (436 300 zł) wydano pieniędzy na zapomogi dla jedynych żywicieli rodzin, poszukujących pracy. Znowu nie w tym rzecz.

By wybrnąć z tego, potrzebna jest dalekowszerna polityka inwestycyjno-zatrudnieniowa, której cele będą ustalone, pod kątem widzenia wykorzystania rezerwy kobiecej siły roboczej jako pracownicy społecznie gospodarki. Tylko taka droga aktywizacji zawodowej kobiet, na zasadach rzeczywistego z mężczyznami równouprawnienia, może przynieść pożytek państwu i społeczeństwu. Do tej akcji winny włączyć się nie tylko władze terenowe, nie tylko Liga Kobiet i instytucje szkoleniowe, lecz także ZMS, mający duże wpływy wśród młodzieży poza szkolnej. Dobrze by było, aby ZMS poszedł w ślady ZMW, który podpisał stosowne porozumienie w sprawie szkolenia zawodowego młodzieży wiejskiej.

MARIA POLCYNOWA

Piłka nożna

Polska — Luksemburg 8:1 (3:0)

Pierwsze punkty Olimpij

Kibice piłkarstwa w całym kraju otrzymali potężną dawkę optymizmu. Nasza reprezentacja narodowa w pierwszym meczu eliminacyjnym z cyklu rozgrywek o mistrzostwo świata rozgromiła w Krakowie zespół Luksemburga 8:1 (3:0).

Polacy rozegrali w niedzielę bardzo dobre spotkanie, ale główne słowa uznania należą się napastnikowi Górnik Zabrze — Włodzimierzowi Lubańskiemu, który w meczu z Luksemburgiem strzelił 5 (!) bramek — w 9, 29, 36, 82, 84 min. Nie można jednak nie wspomnieć o Sołtyksu, który choć nie strzelił ani jednej bramki, był współautorem co najmniej czterech.

Naturalnie zwycięstwo nad Luksemburgiem nie otwiera już polskim piłkarzom drogi do Meksyku. W naszej grupie są jeszcze zespoły Bułgarii i Holandii a więc drużyny znacznie bardziej liczące się na piłkarskiej „głędzie” niż Luksemburg. Tak więc na odpowiedź czy Polska ma szansę grać w Meksyku, musimy jeszcze poczekać.

Po zwycięstwie nad Luksemburgiem tabela naszej grupy przedstawia się następująco:

1. Holandia	3	4	6:2
2. Polska	1	2	8:1
3. Bułgaria	1	2	2:0
4. Luksemburg	3	0	1:14

Niestety do poziomu naszego reprezentacyjnego zespołu nie doszli juniorzy, którzy w Lublinie rozegrali międzypaństwowe spotkanie z zespołem NRD. Polacy przegrali 0:4. (0:2)

Niejako w cieniu meczu między państwowym z Luksemburgiem, odbyła się 20 kolejka spotkań mistrzowskich II ligi. Przyniosła ona miłą niespodziankę w postaci zdobycia pierwszych punktów w rundzie wiosennej przez poznańską Olimpię, która pokonała na własnym boisku Unię Racibórz. Jednak mecz ten jeszcze raz potwierdził, że piłkarze Olimpij potrafią grać w polu, ale gorzej ze strzałami na bramkę. Najlepiej świadczy o tym fakt, że jedyną bramkę meczu zdobył obrońca T. Kalotka w 72 min.

Gorzej nieco powiodło się drużynie Lecha, która spotkała się w Wojkowicach z tamtejszym Górnikiem. Poznańscy przegrali 0:1 (0:0) i ich sytuacja w tabeli znowu nie uległa żadnej zmianie. A szkoda bo koniec rozgrywek coraz bliżej.

W pozostałych spotkaniach II ligi padły następujące rezultaty: Górniki Wałb. — Piast 2:1; Gwardia — Hutnik 3:0; Cracovia — Start Łódź 1:0; LKS — Garbarnia 0:0; Arkonia — Unia Tarnów 1:1; Motor — Zawisza mecz odwołany.

1. Cracovia	20	28	27:12
2. Gwardia W-wa	20	27	42:21
3. Zawisza	19	22	20:12
4. Unia Racibórz	20	22	24:27
5. Górnik Wałb.	20	21	23:21
6. Unia Tarnów	20	21	16:14
7. Górnik Wałb.	20	20	23:22
8. Garbarnia	20	20	22:23
9. LKS	20	20	19:22
10. Hutnik	20	19	20:25
11. Motor	19	18	19:24
12. Piast	20	18	15:22
13. Arkonia	20	17	20:20
14. Start Łódź	20	17	20:20
15. Lech	20	16	18:27
16. Olimpia	20	14	13:29

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Pomorzanin — Włókniarz 0:0; Zagłębie — Gryf Słupsk 1:1; Polonia Poz. — Olimpia Elbląg 0:1

Flota — Lechia 0:1; Polonia Gd. — Gryf Toruń 3:2; MKKS — Tur Turek 3:0; Pogoń Barlinek — Warta 0:1; Polonia Byd. — Bałtyk 1:3

1. MKKS	20	23	49:14
2. Polonia Byd.	20	26	42:22
3. Zagłębie Konin	20	26	32:21
4. Polonia Gdańsk	20	25	32:17
5. Lechia Gdańsk	20	24	33:19
6. Olimpia Elbląg	20	23	28:19
7. Warta	19	22	26:12
8. Bałtyk Gdynia	20	22	28:24
9. Flota Gdynia	20	16	18:29
10. Tur Turek	19	15	22:26
11. Polonia Poznań	20	15	15:25

W halach i na stadionach

Hokeiści zainaugurowali wiosenną serię rozgrywek I ligi. Pierwsze wyniki wykazały, że nie wszystkie zespoły zostały najlepiej przygotowane do drugiej serii spotkań.

Oto wyniki: Lech — AZS Katowice 1:1; Grunwald — Budowlani Łódź 0:0; Górnik Siem. — Polonia Środa 2:1; Siemianowiczanka — Warta 0:0; Rogowo — Start Gn. 1:2; Sparta Gn. — Stella Gn. 3:1; Grunwald — AZS Katowice 2:3; Lech — Budowlani Łódź 1:0; Siemianowiczanka — Polonia Środa 3:1; Górnik Siem. — Warta 0:4; Rogowo — Stella Gn. 0:0; Sparta Gn. — Start Gn. 4:2.

Rugbiści Polonii korzystnie zaprezentowali się w meczu o mistrzostwo Polski. Zremisowali z drużyną Czarnych Bytom 6:6.

O Puchar Europy w boksie

Polska — Włochy 12:10

Zgodnie z przewidywaniami rewanżowe spotkanie bokserskie o Puchar Europy Włochy — Polska, rozegrane w Plombino, zakończyło się zwycięstwem Polaków 12:10.

Oto wyniki walk. Na pierwszym miejscu reprezentanci Polski: Błażyski wypunktował Curcettiego, Machlański (Prosa Kalisz) wygrał z Grasso. Kokoszka zwyciężył (2:1) z Milazzo. Prochoń przegrał przez dyskwalifikację w trzecim starciu z Veroli. Caruk (Prosa Kalisz) pokonał Quera, Jakubowski przegrał (1:2) z Gammella, Montewski znokautował w drugiej rundzie Lassandro, Rudkowski przegrał w trzecim starciu na skutek kontuzji z Bentini, Hebel uległ (1:2) Biancu, Gortat przegrał (1:2) z Facchinetti, Jankowski (Olimpia P-6) pokonał (2:1) Cavalletto. Sedziowali: w ringu Gitting (Walia), na punkty — Thompson (Anglia) Tallarico (Włochy), Popolek (Polska).

Zwycięstwo zespołu polskiego umocniło naszą drużynę w tabeli rozgrywek finałowych Pucharu Europy, która przedstawia się następująco:

1. Polska	4	6:2	48:40
2. ZSRR	2	2:2	24:20
3. Włochy	2	0:4	16:24

Pięściarze polscy meczem — z Włochami w Plombino zakończyli już rozgrywki finałowe. Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwa spotkania ZSRR — Włochy. Jak się jednak dowiadujemy Włosi doceniając wysoką klasę radzieckich pięściarzy postanowili zrezygnować z obu spotkań i oddać walkower ZSRR. Jeżeli wiadomość powyższa znajdzie oficjalne potwierdzenie, wówczas pięściarze radzieccy ponownie zdołają Puchar Europy.

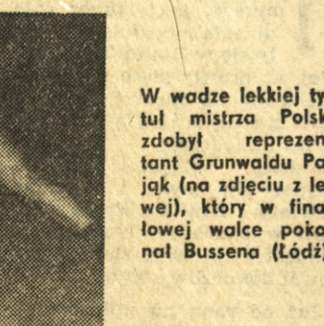
W naszym obiektywie



W sali przy ul. Matejki odbyły się mistrzostwa Poznania w podnoszeniu ciężarów. W wadze muszej zawodnik Grunwaldu K. Gąbiniński (na zdjęciu) ustanowił rekord Wojska Polskiego w trójboju w kategorii juniorów wynikiem 245 kg.



Podczas zapasniczych mistrzostw Polski w stylu wolnym, kilkakrotnie zawodnicy doznawali kontuzji na szczęście niegroźnych. Na zdjęciu dr Koprówiak opatrzył jednego z poszkodowanych.



W Poznaniu odbyło się kilka spotkań mistrzowskich w hokeju na trawie inaugurujących drugą rundę rozgrywek. Na zdjęciu fragment spotkania Lech — Budowlani Łódź, które zakończyło się zwycięstwem kolejarzy 1:0.

Fot. (4) — K. Przychoński

MUZYKA

K. A. Kulka i filharmonicy

Wieczory Filharmonii Poznańskiej z udziałem skrzypka Konstantego A. Kulki stały się sensacją bieżącego sezonu. Do auli UAM padały dawno tam nie widziane tłumy. Wszyscy chcieli usłyszeć i zobaczyć fenomen — artystę, który mimo młodego wieku zyskał już światowe nazwisko. Kulka zaprezentował się tym razem w „Koncercie D-dur” Czajkowskiego, utworze pełnym doskonałych pomysłów muzycznych, a technicznie nader odpowiedzialnym. Może warto przypomnieć, że ów „Koncert skrzypcowy” nie od razu zdobył sobie w świecie muzycznym należne uznanie. Krytyka zarzucała m. in. bezceremonialne wprowadzanie przez Czajkowskiego autentycznych melodii ludowych. Praktyka estradowa przeszła jednak do porządku nad podobnymi opiniami teoretyków. A motywy folklorystyczne, z których czerpał rosyjski kompozytor są obecnie szczególnie atrakcyjnym atutem jego twórczości. W ujęciu Kulki „Koncert D-dur” zajaśniał wszyst-

kimi walorami i zachwycił szeroką, śmiałą frazą oraz nieprzeciętnym rozmachem wirtuozowskim. Najbardziej zawile momenty dzieła artysta pokonał z lekkością i taką naturalnością, jakby chodziło o coś zupełnie prostego. Równie finiszowym wykonaniem szczegółów popisał się solista także w kilku bisach, o które poprosiła publiczność.

Innym ciekawym numerem omawianej imprezy stała się realizacja „V Symfonii” Szostakowicza, jednego z najbardziej znanych współczesnych twórców radzieckich. „V” skupia w sobie wszystkie tak charakterystyczne elementy muzyki szostakowiczowskiej. Już pierwszy fragment utworu (Moderato) przykuwa uwagę słuchacza wyrazistością dramatycznego recytatywu. Druga część daje jaskrawy kontrast: kipiące beztroskim humorem Scherzo. Następuje pouna część liryczna, bardzo rosyjska w charakterze. Przy Finale pierzchają wszystkie rozpacz i żalostki, zwycięstwo pokonane przez optymizm jutra i radość życia. W ZSRR

określa się autora „Izmajłowej” zaszczytnym mianem nowoczesnego Czajkowskiego. W istocie wspólną cechą obydwóch — przedziwna łatwość oddziaływania na audytorium.

W sumie był to zapewne jeden z najwartościowszych koncertów sezonu. „V Symfonia” poprowadził Zdzisław Szostak, wnioskując głęboko w intencje twórcy i znakomicie panując nad orkiestrą, która zagrała z blaskiem i pełnią rytmicznej energii. Zespół wyżył tego wieczoru wszystkie siły aby sprostać wymaganiom tak kompozytora jak i dyrygenta. Wszelkie piątkową imprezę transmitowało Polskie Radio na cały kraj. Zupełnie odmienny charakter miała trzecia pozycja programu czyli „Muzyka załobna” Lutosławskiego, popis dla instrumentów smyczkowych, pełna wyszukanych efektów kolorystycznych stylizacji, napisana na 10-lecie śmierci Beli Bartoka, hołd polskiego autora dla węgierskiego artysty.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Niedziela w Białej

Dokończenie ze str. 3

ochronić z turniejowych wrażeń a już w sali Domu Kultury oczekiwały ich nowe emocje. Właśnie rozpoczął się finał powiatowej olimpiady wiedzy społeczno-politycznej. Do finału stanęło 10 zawodników, którzy uzyskali najlepsze oceny w eliminacjach pisemnych. Powiatowymi mistrzami wiedzy i zdobywcami nagród zo-

stali ostatecznie: Kazimierz Przyłucki z Zofiowa, Jerzy Grabiański z Rychlika i Leszek Cichoń z Białej.

Podniosłym akcentem niedzielnego Festynu Młodości było wręczenie I sekretarzowi KP PZPR Pila — Trzcianka — Marianowi Cybulskiemu i przewodniczącemu Zarządu Wojewódzkiego ZMW — Józefowi Scibiszowi „księgi zobowiązań” młodzieżowego czynu 25-lecia PRL. Zadeklarowane przez trzcińską młodzież prace przy budowie i naprawie dróg,

boisk, obiektów kulturalnych, sadzeniu drzew, zakładaniu kwietników itp. opiewają na 650 tysięcy złotych.

*

Kiedy wieczorem opuszczaliśmy Białą, czyniono ostatnie przygotowania do zabawy. Niektórzy wyrażali obawę, że w czasie jej trwania może dojść do „wyrównywania” turniejowych rachunków, jako że niektórym kurzyło się nieco z czu prynu. Bawiono się jednak wesoło do rana, a miniona niedziela pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Białej i Wapniarni.

FELIKS BIŁOS

Praca

Rodzinę na duże gospodarstwo (umiejętność pro wadzenia traktora mile widziana). Warunki bardzo dobre. Mieszkanie za darmo. Prace w Katedrze Gozdzow, pow. poznański. 46452g

Tokarka przyjeżdża na stałe. Borowski, Poznań, ul. Szczepna 4a boczna. 46837g

Blacharzy, dekarzy, pomocników przyjeżdża Rymanów, ul. Bolkowicka 12 i p. po godz. 16. 46979g

Pracownika do bieliznowania opon i produkcji gumowej oraz rencistów do prowadzenia księgowości przyjeżdża. Wulkanizacja, Poznań, Kraszewskiego 26 tel. 471-84. 47045g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Piechowski, Głogowska 78 m. 4. 47205g

Zatrudnię ogrodnika kwiaciarni. Jastrzębska, Gdynia, Działdowska 58. K2658

Cukiernik samodzielny poszukuje pracy. Oferty z podaniem warunków „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46532g

Pomoc dochodząca do dwójki dzieci, do lekarzkiego domu, okolice ul. Wojskowej — potrzebna. Cena obojętna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46560g

Przyjmuje stróżstwo z mieszkaniem. Adres: ulica Dzierżyńskiego 171 m. 19. Katarzyna Pawlak. 46604g

Pomoc domowa do 2 osób potrzebna. Referencje konieczne. Zbąszyńska 24. 46611g

Przyjmuje pomoc domową 2 x tygodniu. Tel. 67-09-23. 46612g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań. Al. Marcinkowskiego 2a. parter. 45900g

Maszynopisanie — uczy. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórze, I piętro. 45979g

Kupno

Kupię betoniarke 150 l oraz stół wibracyjny. Tel. 637-14. 46596g

Sprzedaz

Sprzedam tanio 20 uli pu stych i 16 z pszczołami typ „Warszawski”. Poznań, Lodowa 26 m. 9. 46714g

Sprzedam prasę 25 ton oraz automat do wyrobu szlifierali. Poznań, Winkla ra 20. 47070g

Sprzedam „Pannonie” — stan bardzo dobry. Głogowska 152 m. 17, godz. 17-20. 46391g

Na podstawie uchwały Walnych Zgromadzeń z dniem 1 kwietnia 1969 r. — połączone zostały Spółdzielnia Pracy Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu — ulica Hibnera nr 6 — ZE Spółdzielnią Pracy Instalacyjno-Ogrzewniczą w Poznaniu ulica Pułaskiego nr 23

Połączone Spółdzielnie przyjęły nową nazwę: **SPÓŁDZIELNIA PRACY URZĄDZEŃ SANITARNYCH I PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH**

Poznań, ulica Pułaskiego nr 23 — telefon nr 595-21

Spółdzielnia wykonuje prace:

- a) dla sektora społecznego w zakresie:
1. instalatorstwa wod.-kan. i gazowego
2. instalatorstwa centralnego ogrzewania
3. budowy i remontów pieców przemysłowych i kominów fabrycznych
4. robót blacharsko-dekarskich i izolacji cieplochronnej b) w zakresie usług dla ludności:
1. instalacje centralnego ogrzewania, wod.-kan. i gazowe w domkach jednorodzinnych i innych obiektach (np. ciepłarnie) oraz przeprowadza remonty bieżące w tym zakresie
2. wykonuje nowe prace dekarsko-blaharskie oraz remontowo-konserwacyjne.

NA WYKONANIE NOWYCH USŁUG DLA LUDNOŚCI SP-NA UDZIELA SZCZĘSIWIECZNEJ GWARANCJI.

Spółdzielnia świadczy w/w usługi dla ludności częściowo z materiałów własnych jak i powierzonych przez zleceniodawcę. Termin wykonania zlecenia każdorazowo uzgodnić należy z Zarządem Spółdzielni.

K2449

Nowa włoska wieloczołnowościowa maszyna do szy cia walizkowa, elektrycz na sprzedam. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46703m

Sprzedam tanio sypialnię Swierczewskiego 32 m 5 od godz. 18. 46916g

Sprzedam okulary słuchowe napowietrzne „Vionatene” austriackie jedностronne oraz dwustronne. Poznań Głogowska 96 m 3. 46009g

Lambrette sprzedam. Miła 18 godz. 13-15. 46998g

Sprzedam wózek dziecięcy, nowoczesny. Biedrzyckiego 20 m. 6. 46421g

Sprzedam skuter „Osa 175” oraz belki (0,1x0,12x 4,3 m). Poznań-Solacz. Prześwit 13. 46441g

Kontrabas sprzedam. 2.000 zł. Poznań, ul. Bonin 14 m. 7. 46449g

Motocykl MZS 250 sprzedam. Chromowia, Grunwaldzka 25, godz. 17-19. 46471g

Rower „Huragan” sprzedam. Swoboda 56 m. 9. 46349g

Sprzedam telewizor „Topaz” 21-cal., w bardzo do brym stanie. Dąbrowskie go 31 m. 1, w podwórzu. 46380g

Pianino tanio sprzedam. Jaworski, Poznań, Roosevelt 9 m. 2. 46384g

Wózki dziecięce różne modele. Wielki wybór — poleca Brzozowska. Poznań. Czerwonej Armii nr 10. 43599g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki spacerowy, w dobrym stanie. Koralewska. Swierczewskiego 32 m. 1. 46400g

Sprzedam Jawę 250 cm ul. Dzierżyńskiego 5 m 26. 47080g

Sprzedam kredens, łóżko fotel. Żurawia 10/12 m. 24, godz. 17-20. 46371g

Sprzedam tapczan dwuosobowy profilowany, 2 fotele. Tel. 473-94, godz. 13-19. 46539g

Samochody

Auto - Obsługa, Kraszewskiego 30 — zabezpiecza podwozia antykorozyjnie udzielając 2-letniej gwarancji — polecamy przegląd i naprawy. 46234g

Warszawę M-20 sprzedam. Dolna Włda 28 m. 17. 46518g

Sprzedam Moskwicę 407. Cena 68.000, Stan bardzo dobry. Schulz, Duszniaki Wlkp., tel. nr 26. 46418g

Sprzedam smycz. Gray, Zakrzewo 22, pow. Wolszyna. 46414g

Kupię nowe przednie błotniki do „Warszawy”. Klonowicza 8 m. 7. 47000g

Lokale

Okazja — mieszkanie nowe w budownictwie M-3 centrum. telefon w Szczecinie. zamienie na jednorodzinną. nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46973g

Zamienie pokój, kuchnia, wygodny, co., nowe budownictwo Zielona Góra na podobne w starym budownictwie, miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Zielona Góra, Morelowa 25/2 Wielewska. K2374

Zamienie dwa duże pokoje z kuchnią w Inowrocławiu na pokój w Poznaniu. Wiadomość J. Lewandowski, Inowrocław, Cegielnia 11 m 6. 47220g

Nieruchomości

Sprzedam piętro 3 pokoje kuchnia nowe, dom dwurodzinny, strych piwnice (osobne co. zaplecze) w Poznaniu. Informacja Aleja Polska 22a. 46729g

Bydgoszcz, dom centrum (wolne mieszkanie) sprzedam lub zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47130g

Kupię wyłączone: wille, pół bliźniaka, domek jednorodzinny, względnie mieszkanie 3-pokojowe w Poznaniu, Swarzędzu. Oferty z podaniem ceny i opisem „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46416g

Sprzedam działkę pod budowę, 1.320 m². Srem, ul. Wiejska 9 k. HCP. 46309g

Sprzedam działkę 2.500 m². Piątkowo. Tel. Poznań 583-493, lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46321g

Kupię domek jednorodzinny Poznań — peryferie — dysponuje mieszkaniem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46335g

Sprzedam parcelę budowlaną 5.000 m² z barakiem mieszkalnym Franciszka Małewska, Gołeczewo — pow. Poznań. 46338g

Ogród zadzwoniony 2.500 m², w okolicy Jeziora Kierskiego — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46350g

Szkoły Budowlane dla Pracujących
Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka 152, tel. 672-048

OGŁASZAJĄ ZAPISY do:

1. Zasadniczej Szkoły Budowlanej
Szkolenie 2-letnie w zawodach: murarz, malarz budowlany, cieśla (monter deskowań żelbetowych), monter wewnętrznych instalacji budowlanych oraz monter konstrukcji żelbetowych. Szkolenie 3-letnie w zawodach: mechanik maszyn budowlanych, mechanik kierowca pojazdów samochodowych, mechanik urządzeń przemysłowych.

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa
- zdolność do zawodu stwierdzona przez lekarza
- wiek na szkolenie 2-letnie 15-17 lat
- wiek na szkolenie 3-letnie 15 lat.

- Uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej otrzymują: wynagrodzenie wg obowiązujących przepisów, ubranie robocze oraz bezpłatną opiekę lekarską. Czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy.

- Szkoła zapewnia internat dla uczniów na szkoleniu 2-letnim, na szkolenie 3-letnie przyjmowani będą kandydaci tylko z m. Poznania.

- Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają prawo wstępu do Szkoły Mistrzów oraz do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

2. Szkoła Mistrzów Budowlanych
Szkolenie 2-letnie o specjalnościach: budownictwo i instalacje sanitarne.

Warunki przyjęcia:

- ukończona Zasadnicza Szkoła Budowlana, praktyka i praca w budownictwie,
- ukończona Szkoła Podstawowa i 5 lat pracy w zawodzie budowlanym.

3. Technikum Budowlane dla Pracujących
3-letnie — o specjalnościach: budownictwo, instalacje, budowa maszyn.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej
- zdanie egzaminu wstępnego
- praktyka i praca w budownictwie w przedsiębiorstwach podległych Min. Bud.

Absolwenci Technikum mają prawo wstępu na wyższe uczelnie. K2480

Sprzedam dom jednorodzinny, 3 pokoje, kuchnia, z ogrodem w Mosinie, po kupnie wolny. Informacja: Wośński — Mosina, ul. Długa 15, powiat Poznań. Pośrednictwo wykluczone. 46389g

Wille jednorodzinne, nowa, blisko petli tramwajowej — sprzedam. Warunek — mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46376g

Kościan! Gospodarstwo 6 ha, korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 46388g

Sprzedam parcelę 1.060 m² przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46390g

Sprzedam działkę z prawem zabudowy. Wiadomość: Ratajczak, Poznań, Kotowo, Świątek 11 m. 1. 46520g

Kupię dom jednorodzinny wyciszony lub dwa pokoje z kuchnią, dobra komunikacja, chętnie w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46548g

Sprzedam 1,26 ha ziemi pod zabudowę — Czerwonak przy Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46555g

Kupię dom jednorodzinny w „Małżeństwie” Poznań, Libelta 29 — zaprasza na „Viosenny Bal Samotnych” — urządzany 4 maja br. w restauracji „Adria” Bilety z bonami konsumpcyjnymi w cenie 160 zł od osoby, do nabycia w Biurze przy ul. Libelta godz. 15-19. 46675g

„Neptun” Gdańsk. Śniadeckich, kierowane przez psychologa, pomyślnie kojarzy małżeństwa. K2076

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

Kupię, po 60-tce, rozwiedziony nie z własnej winy, pozna pania, wiek 50-60 lat z własnym mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46307g

ZAWIADAMIAMY NASZYCH KLIENTÓW
że po przeprowadzeniu remontu
NASZ PUNKT ZLECEN NR 25
przy Pl. Młodej Gwardii 4d tel. 513-52
WZNOWIŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

Przyjmujemy do czyszczenia również odzież laminowaną z terminem wykonania w ciągu 1-2 dni.

MIEJSKIE PRALNIE I FARBARNIE W POZNANIU
K2762

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — przyjmie zaraz do pracy następujących pracowników:

- ELEKTROMONTERÓW z grupą bhp wzgl. bez,
- PARKIECIARZY,
- PŁYTKARZY na glazurę,
- MURARZY
- INSTALATORÓW W-K i C-O,
- MONTERÓW konstrukcji żelbetowych oraz PRACOWNIKÓW z przygotowaniem w zawodzie murarza względnie cieśli do przyuczenia w zawodzie MONTAŻYSTY,
- KOBIETY do szlemowania — wyłącznie z terenu m. Poznania.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym. Dla pracowników zamiejscowych przedsiębiorstwo dysponuje bezpłatnym zakwaterowaniem w hotelach robotniczych względnie zapewni zwrot kosztów dojazdów wg obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmujemy: Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III p., pokój 301. K2389

Dyrekcja Stacji Hodowli Roślin Sierniki p-ta Runowo pow. Wągrowiec przyjmie do pracy pracowników na stanowiska:

- 1) KSIĘGOWNIA GOSPODARSTWA z wyższym lub średnim wykształceniem, ze stażem co najmniej 5 lat pracy. Wynagrodzenie podstawowe do 3000 zł plus dodatek trudnościowy i inne dodatki wynikające z UZP w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione.

- 2) STARSZEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem średnim, z długoletnią praktyką i znajomością księgowości rolnej. Wynagrodzenie podstawowe wg. siatki plac plus obowiązujące premie i świadczenia wynikające z UZP w rolnictwie. Mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie zapewnione.

- 3) STARSZEGO SPECJALISTĘ do spraw planowania ze znajomością zagadnień inwestycji z wykształceniem wyższym lub średnim wymagany staż pracy 5 lat. Wynagrodzenie wg siatki plac plus dodatek trudnościowy i inne świadczenia wynikające z UZP w rolnictwie.

- 4) ZAOPATRZENIOWCA z wykształceniem średnim z praktyką co najmniej 5 lat w zawodzie. Wynagrodzenie wg siatki plac oraz dodatek trudnościowy i inne dodatki wg. UZP w rolnictwie.

Przystanek PKS, szkoła 8 klasowa i sklep na miejsc. W-2600

Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni nr 2 zaangażują natychmiast

— MEZCZYZNĘ w charakterze pracownika umysłowego.

Wymagane wykształcenie średnie, dobra sprawność fizyczna i zamieszkanie w Gnieźnie. W2255

Dnia 19 kwietnia 1969 r. zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

IGVACY ADAMSKI
były oficer Wojsk Polskich
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
47243g

W dniu 19 kwietnia 1969 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek, szwagier, przeżywszy lat 59 sp.

MARIAN BANASZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
47221g

Dnia 20 kwietnia 1969 r. zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, tatuś, syn, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 48

FLORIAN DZIURLA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Osiedle Warszawskie, ul. Pilska 3. 47233g

Dnia 18 kwietnia 1969 r. odszedł od nas niespodziewanie mój najdroższy syn, ukochany brat, drogi siostrzeniec, szwagier, stryj i kuzyn, przeżywszy lat 28 sp.

ADAM SKOWROŃSKI
inżynier
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W nieutulonym smutku pogrążeni
MATKA, BRACIA I RODZINA
Grodzisk Wlkp., Poznań, ul. Żurawinowa 10a/5. 47235g

W dniu 19 kwietnia 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie, nasz długoletni kochany

JÓZEF NAWRAT
Mistrz krawiecki

W zmarłym straciłmy powszechnie szanowanego kolegę, którego żegnamy z żalem, łącząc

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie

WSPÓŁPRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA DYREKCJA
Poznańskich Domów Mody „Roxana” w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19. „Rzecz listopadowa”; NOWY — g. 19. „Wszystkie moi synowie”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19. „Wesoła wojna”; MARCINEK — g. 11 i 17. „Noc cudów”.

W WOJEWÓDZTWIE

ŚREM: „Ożenić się nie mogę”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Czarny muś”; „Dziwaczyna”; KOSCIAN: „Jak się pozbył Helenki”; LESZNO: „W cieniu dobrego drzewa”; NOWY TOMYŚL: „Morderstwo po naszymu”; OBORNIKI: „Jesienny dzień”; ŚREM Stokko: „Prywatna burza”; ŚRODA: „Ulica Graniczna”; SZAMOTUŁY: „Udręka i ekstaza”; WAGROWIEC: „Gangster i urzędnik”; WRZEŚNIA: „Dwa tygodnie w wrześni”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21. „Waszyngton — Historyczne Muzeum Woskowe”.

KONCERTY

Pałac Działalności (Sala Czerwona) — g. 19.30 Estrada Kameralna — Wanda Bieniecka — sopran, Jadwiga Szamotulska — akompaniament, Anna Ulrich-Skalska — klawesyn.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek 45) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—18.

Rolnicza (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — nieczynne.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.

Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa m. Mysłkowskiego „On był pierwszy” — g. 10—19.

BWA „Arsenal” Stary Rynek — Wystawa malarstwa Marka Sabetto i Wiesława Szamborskiego — g. 10—18.

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Błiskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9—15.

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Teatrysty polscy w Polsce Ludowej” — g. 10—18 (do 24 IV).

Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — Wystawa ceramiki i drobnych form rzeźbiarskich St. Niedźwieckiej i B. Jaskólskiej-Mnichowskiej — g. 12—20 (do 24 IV).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty — g. 10—20.

Klub ZPAP — Arsenal (St. Rynek) — wystawa grafiki i rysunku J. Drąkiewicza — g. 10—18 (do 11 V).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Public. międzynarod.; 8.15 „Piosenki 25-lecia”; 8.44 Piosenka dla solenizanta; 9.00 Informacja dla wszystkich; 9.05 Konc. poranny; 9.40 Dla przedszkoli: „Wielki listonosz” — słuch.; 10.05 „Młyn nad Lutynią” — odc. 4 noweli; 10.25 Rytm, melodia i piosenka; 10.50 „Polscy towarzysze Lenina”; 11 Dla maturalistów: „Dla czegoś wspólnego”; 11.30 Pierwsza nagrania naszych ulubieńców; 11.49 Rodzice a dziecko: „Na tropach niepowodzeń szkolnych”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Pieśni o Leninie; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Portrety literackie” — aud. o twórczości E. Orzeszkowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.15 „Rytm młodych”; 16.45 „Spotkanie z Temida”; 17.25 Pieśni ze śpiewników domowych Moniuszki — Halina Stokowska — sopran; 18.50 Muzyka Aktualna; 19.15 Dla domu i dla Ciebie: „Opinia konsumenta”; 19.30 Konc. żywcem; 20.25 Rytm poludnia z Ork. Xawiera Cugata; 21 Teatr PR: „Krem laskowe kuranty” — słuch.; 22 Z nieznanych nagrań L. Stokowskiego; 22.48 „Tętno relaks”; 23.10 „Przełady i poglądy”; 23.20 Gra Zespołu Muzyki Rozrywk. Rozgł. Ogólnop. p/k E. Sprycki; 23.40 „Za tańczym zanim wyjdzie północ”; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 3, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Świat i my”; 9.00 magazyn aktualn. gosp.; 9.30 Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Moje hobby — śpiew i taniec;

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 22 IV 1969 Nr 94 (7829)

Przedwyborcze obrachunki

Kulturalny awans powiatu śremskiego

W marcu br. odbyła się sesja Powiatowej Rady Narodowej w Śremie poświęcona ocenie realizacji programu rozwoju życia kulturalno-oświatowego w powiecie w okresie mijającej kadencji.

Koszt 420 tys. zł utworzono w Śremie Powiatową Poradnię Pracy Kulturalno-Oświatowej, która spełnia rolę domu kultury. Pomimo dość szczupłych pomieszczeń poradnia prowadzi działalność środowiskową. Istnieją przy niej amatorskie zespoły artystyczne, a mianowicie: zespół muzyczny „Arkany”, zespół choralny „Moniuszko”, 16-osobowy zespół taneczny i zespół recytatorski. Zespoły te są również w samym Śremie, jak i w powiecie cieszą się dużą popularnością i uznaniem społeczeństwa.

W lutym 1968 r. otwarto w Śremie piękny międzyspółdzielni klub „Macius” przy Spółdzielni Pracy „Budowa”, gdzie odbywają się różne imprezy, zebrań, odczyty i wieczorki taneczne dla młodzieży i dla starszych.

Dzięki inicjatywie mieszkańców Dalewa oraz pomocy Prezydium Powiatowej i Gromadzkiej Rady Narodowej, wykupiono we wsi budunek prywatny, a Gminna Spółdzielnia urządziła w nim klub rolnika, co było od dawna marzeniem mieszkańców tej wsi.

Duże uznanie należy się mieszkańcom Chwałkowa, którzy w czynie społecznym w 1968 r. przeprowadzili u siebie remont świetlicy, a także mieszkańcom Brodnicy i Esterpola, którzy w czynie społecznym przy wydatnej pomocy Gminnej Spółdzielni w Mosinie i Gromadzkiej Rady Narodowej w Brodnicy wybudowali świetlicę, w której także zorganizowano klub rolnika.

W powiecie śremskim są 44 kluby-kawiarnie, a ponadto 2 inne kluby i 12 świetlic. W każdej wsi znajduje się publiczny punkt odbioru programu telewizyjnego.

Ponadto w powiecie śremskim w okresie mijającej kadencji utworzono pełną sieć bibliotek publicznych. Pod względem czytelnictwa powiat śremski zajął szóstą pozycję III miejsce, a jeśli chodzi o czytelnictwo na wsi — I miejsce w województwie poznańskim. Śremscy bibliotekarze nie ograniczają się jedynie do wypożyczenia książek, ale podejmują także cały szereg dodatkowych form pracy, m. in. prowadzą akcje odczytowe, organizują wystawy, spotkania z pisarzami itp.

W październiku 1966 r. otwarto w Śremie piękne kino panoramiczne pod nazwą „Klubowe” z liczbą 430 miejsc. Zmodernizowano i przerobiono na kino panoramiczne kino „Stonko” w Śremie i kino „Zorza” w Kórniku. Ponadto powiat otrzymał w 1967 r. stałe kino objazdowe, które obsługuje 55 miejscowości. Ogółem w kinach powiatu śremskiego jest obecnie 1382 miejsc, podczas gdy w 1964 r. było ich tylko 792.

Towarzystwo Wiedzy Powszechniej zorganizowało 10 stałych placówek oświatowo-kulturalnych na wsi pod nazwą uniwersytety dla rodziców.

10.25 „Parnasik”; 10.55 I audycja z cyklu poświęconego wszystkim Symfoniom Fr. Schuberta; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisa — my odpowiadamy; 13.25 Melodie w rytmie walca; 13.40 „Wieczór kwietniowy” — opow.; 14.05 Konc. popularnych melodii; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Wsklepie arie i duetu operowego śpiewa para słynnych artystów: Maria Callas i Tito Gobbi; 15.35 Stolecie aktualn. muzyczne; 17.13 Reportaż z cyklu: „O humanizm na co dzień”; 17.25 Rozmowa z muzykami; 18.05 Gra Zespołu B. Hargrove; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Alfabet orkiestry; 19.20 Repertuar literacki; 19.30 Repertuar literacki; 19.40 Repertuar literacki; 20 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Jeden mistrz”; 22.30 Język angielski; 22.45 Jazgowe impresje Ch. Mingus; 23 Konc. warszawskiego Koła Związku Kompozytorów Polskich.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.20, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

Towarzystwo Muzyczne, pomimo dość trudnych warunków lokalowych, prowadzi Społeczne Ognisko Muzyczne, w którym uczą się gry na instrumentach 165 dzieci i młodzieży, nie tylko z miasta, ale z całego powiatu śremskiego. W 1967 r. utworzono filie Ogniska Muzycznego w Komolinie, PGR Maniechki. Towarzystwo Muzyczne prowadzi również 26-osobowy zespół orkiestry dętej, a także zespół rozrywkowy, akordeonistów, gitarzystów i zespół choralny. Dzięki pomocy finansowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w 1966 r. zakupiono dla całej orkiestry dętej jednolity strój.

W powiecie śremskim działa szereg zespołów amatorskich. Podczas Dni Ziemi Śremskiej, które obchodzone są w pierwszej dekadzie czerwca, na wielu estradach w Śremie i powiecie rozbrzmiewa muzyka, pieśni choralne, piosenki, recytacje.

STANISŁAW FALECKI

Z Kościana

Nowy program wyborczy FJN

W Kościanie odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcone w swej zasadniczej części omówieniu stopnia realizacji programu wyborczego za lata 1966-69 oraz dyskusji nad projektem nowego programu.

Ocenę wykonania zadań na kreślonych programem wyborczym za lata 1966-69 oraz założenia nowego programu wyborczego FJN na lata 1969-72 we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego powiatu przedstawił przewodniczący PK FJN Tadeusz Mendel.

Przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych wyrazili swe poparcie dla nowego programu, podkreślając jego realny i konkretny charakter. Program

Prztyczek

Czekanie na...inkasenta

Rejon Energetyczny Poznań-Teren przejął w ubiegłym roku od Śremskiej Gazowni sprawę inkasa należności za zużycie przez mieszkańców Śremu gaz.

Mimo przyjętego zobowiązania, Rejon nie wywiązuje się ze swych obowiązków. Mieszkańcy Śremu od grudnia 1968 r. nie płać za gaz i nie są powiadomieni, czy i gdzie mogą wpłacić zaliczki za zużycie gaz.

Zadłużenie więc mieszkańców Śremu za tę usługę wzrasta i nie wiadomo, do jakich wysokości dojdzie. Nie wszyscy bowiem użytkownicy składają pieniądze za zużycie gaz i może dojść do sytuacji, że inkasent, którego — mamy nadzieję — Rejon Energetyczny wkrótce do Śremu skieruje, nie otrzyma poważniejszych kwot.

Z tego powodu irytacja mieszkańców Śremu wzrasta się z miesiąca na miesiąc. Czas wrzesień skończył z beztrastkim stosunkiem do spraw pieniężnych, które w życiu codziennym odgrywają poważną rolę. (stur)

Wtorek: 9 — Dla szkół — Język polski — kl. II liceal — A. Czechow: „Wisiński sad”; 9.35 — 11.05 — „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-radz.; 12—12.20 — Dla szkół — kl. II i III: „Historia z zapakami”; 12.45—13.20 — Przeproszenie rolnicze: „Doświadczalnictwo nawozowe w gospodarstwach rolnych”; 14.55 — Przeproszenie rolnicze (powt.); 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Objętość bryły obrotowej” oraz „Długość łuku krzywej”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Odeon młodych”; 17 — TV

Ekran Młodych; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-radz.; 21.40 — Kontakt; 22.10 — Dziennik; 22.30—23.25 — Politechnika (powt.).

WTOREK: 9 — Dla szkół — Język polski — kl. II liceal — A. Czechow: „Wisiński sad”; 9.35 — 11.05 — „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-radz.; 12—12.20 — Dla szkół — kl. II i III: „Historia z zapakami”; 12.45—13.20 — Przeproszenie rolnicze: „Doświadczalnictwo nawozowe w gospodarstwach rolnych”; 14.55 — Przeproszenie rolnicze (powt.); 15.30 — Politechnika TV — Matematyka I rok: „Objętość bryły obrotowej” oraz „Długość łuku krzywej”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Odeon młodych”; 17 — TV

Ład i solidność w jednej idą parze

Z wizytą we wrzeńskiej „Wiosnie Ludów”

Nie jest to pierwszy, ani nawet dziesiąty zakład produkcyjny, który odwiedziłem. A przecież nie bez zdumienia podziwiam panujący tu ład i porządek. Korci mnie pytanie: jak oni do tego doszli?

Niczego nie ukrywamy, ani nie mamy zamiaru opatentować — mówi mój przewodnik po wrzeńskiej Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów”, jej wiceprezes, a zarazem kierownik techniczny, Józef Głowacki. Odpowiednie przygotowanie stanowisk pracy, zdyscyplinowana i odpowiadająca załoga — oto główne przyczyny pozytywnego wrażenia, jakie Spółdzielnia wywiera niemal na każdym przybyszku.

I pomyśleć, że to małe miasteczko — ciągle mam w oczach obraz wielkich rozmiarów i hałasem hal fabrycznych w innych zakładach pracy — daje produk-

cję wartości ponad 60 milionów złotych.

Droga rozwoju

Nie od razu Kraków zbudowano, nie od razu też „Wiosna Ludów” była spółdzielnią znaną i cenioną, stawianą innym za przykład. Krótkie porównanie: rok 1959 — wartość produkcji 1 700 000 zł przy 75 zatrudnionych; rok 1963 — 15 700 000 zł (179 zatrudnionych); rok 1967 — 54 300 000 zł (355 zatrudnionych); rok bieżący — produkcja przekroczy 70 mln. zł, a liczba zatrudnionych 420 osób. Do roku 1960 Spółdzielnia parała się drobną działalnością handlową oraz prowadziła niewielki punkt szewski. Wówczas to postawiono na chemię, początkowo opakowania z folii, potem wyroby wtryskowe. Cztery lata później doszła do tego elektrotechnika.

Czym dzisiaj wyróżnia się wrzeńska spółdzielnia?

Na zewnątrz przede wszystkim specjalizacją i doskonałą jakością wyrobów; wewnątrz — wzorowo prowadzoną rehabilitacją zawodową oraz właściwym podejściem do spraw socjalno-bytowych swych pracowników. W dziale przetwórstwa tworzy sztucznych np. urządzenia odbłaskowe posiadają jakość lepszą niż wymagającą tego wydane w kraju urządzenia. W ubiegłym roku wyprodukowano w dziale elektrotechnicznym około 4 miliony cewek (słuchawkowych i do silników małej mocy dla „Tonsila” oraz styczników dla Zakładów Aparatury Elektrycznej „Elester” w Łodzi), nie otrzymując ani jednej reklamacji kwestionującej jakość wyrobu.

Rozumieją

wartość pracy

Ta jakość ściśle wiąże się z warunkami i atmosferą panującą w Spółdzielni. Niegdyś jakiegokolwiek zatrudnienie inwalidów uznawano za osiągnięcie; dzisiaj wiadomo, że ci — z różnych względów nie w pełni sprawni ludzie — są świetnymi pracownikami. Szczególnie wart podkreślenia jest tutaj społeczny aspekt zagadnienia. Chodzi bowiem o to, aby inwalidów nauczyć pracować i uczynić pożytecznymi, pełnowartościowymi obywatelami. Zapewne zrozumienie wartości samej pracy — śmiem twierdzić, że na ogół lepsze niż w innych zakładach wytwórczych — przyczynia się do odpowiedzialnego, nienagannego jej wykonywania.

Nad sprawami rehabilitacji zawodowej, względnie w ogóle nauczania wykonywania okre-

ślonej pracy, czuwają asystenci socjalni, ściśle współdziałający z lekarzami i pielęgniarkami. (Na każdej zmianie magister wychowania fizycznego prowadzi gimnastykę rehabilitacyjną). Około 15 procent załogi corocznie korzysta z leczenia sanatoryjnego. Koszty tego leczenia, jak i wszelkie badania specjalistyczne, pokrywa w całości zakład pracy. Ważną dziedziną działalności socjalnej Spółdzielni stanowi szeroko rozwinięty system pomocy materialnej. Są to głównie długoterminowe pożyczki mieszkaniowe, a także pożyczki na remonty mieszkań. Spółdzielnia dba także o zapewnienie jak najlepszych warunków pracy osobom wykonującym ją w domu (około 130 osób zatrudnionych jest w pracy nakładczej, przy czym blisko 95 proc. z nich to inwalidzi).

Organizacja pracy w zakładzie produkcyjnym, jak i poza nim, sposób podejścia do spraw socjalno-bytowych, budzi zainteresowanie i uznanie zagranicznych fachowców od zagadnień związanych z zatrudnieniem inwalidów. Ową dobrą opinię potwierdzają częste wizyty delegacji z innych krajów.

Trudności wzrostu

Czy nie ma kłopotów? Te, które są, można by nazwać kłopotami rozwoju. Spółdzielnia bowiem zwłaza w ostatnich latach rozwijała się znacznie szybciej niż pierwotnie planowano. Działalność jest rozbudowana zakładu przy ul. Przemysłowej, a także zagospodarowanie obiektów po POM-ie w pobliżu „Tonsila”. Obecnie są kłopoty ze znalezieniem wykonawcy, ale to powinny być do przyszłego roku rozwiązane. Pozwoli to na znaczne zwiększenie dotychczas prowadzonej produkcji, która powinna pokryć zapotrzebowanie przekraczające obecne możliwości wytwórcze spółdzielni. Dwa obiekty, (rozbudowany przy ul. Przemysłowej i po byłym POM-ie) zatrudniać będą w r. 1975 około 800 osób. Wartość produkcji wyniesie 150 mln. zł.

Spółdzielnia „Wiosna Ludów” dla uczczenia ćwierćwiecza ojczyzny ludowej i 20-lecia Związku Spółdzielni Inwalidów podjęła cenne zobowiązania, z których sporą część już zrealizowała. Dodatkowa produkcja przekroczyła 2 700 000 zł (ponad 60 proc. zobowiązań). Zgłoszono dwa asortymenty wyrobów do Biura Znaku Jakości (50 proc. zobowiązań). Ponadto przeprowadzono społecznie około 1 750 roboczogodzin (blisko 90 proc. zobowiązań). Wreszcie zgłoszono dodatkowo 6 wniosków racjonalizacyjnych oraz 2 wnioski w zakresie bhp.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Społeczny aktyw statystyczny nową formą działania GUS

Rozwój życia gospodarczego i społecznego oraz jego wpływ na zaspokajanie potrzeb życiowych ludności składają na szukanie nowych form i metod również w zakresie prowadzenia badań statystycznych.

Główny Urząd Statystyczny chcąc uzyskać jak najbardziej szybką i wierną informację z zakresu przejawów życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego — nie odzwierciedlanych przez sprawozdawczość statystyczną — organizuje sieć społecznych korespondentów statystycznych. O tym jak wielką wagę przywiązuje się do tego zagadnienia może świadczyć fakt wydania norm prawnych w tym zakresie, a mianowicie: Uchwały nr 320 Rady Ministrów z 8 listopada 1968 r. oraz Zarządzenia nr 86 Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z 23 grudnia 1968 r.

Dotychczas dobrze rozwinięta jest sieć korespondentów rolnych i ogrodniczych, działających już od 50 lat. Biorąc pod uwagę prace i efekty uzyskane przez korespondentów rolnych i ogrodniczych powstała koncepcja poszerzenia badań statystycznych, prowadzonych przez społeczny aktyw korespondentów, na teren miasta. Uzyskiwaniu informacji w dziedzinie najbardziej żywotnych spraw mieszkańców miast ma służyć organizowana sieć społecznych korespondentów miejskich Głównego Urzędu Statystycznego.

Do głównych zagadnień, które będą obiektem badań statystycznych przez korespondentów miejskich zaliczyć można:

- zaopatrzenie rynku w artykuły konsumpcyjne,
 - sprawy usług dla ludności,
 - warunki mieszkaniowe i usługi komunalne,
 - korzystanie z instytucji i imprez kulturalnych,
 - formy wypoczynku.
- Idea powołania społecznego aktywu statystycznego w miastach spotkała się z szerokim poparciem Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Poparcie to wyraziło w formie pomocy dla terenowych organów statystyki państwowej przy rekrutacji i organizowaniu sieci społecznych korespondentów miejskich.

Główny Urząd Statystyczny przewiduje zakończenie tej akcji na koniec lipca br. Na zakończenie można jeszcze dodać, że Polska, jako jedno z pierwszych państw, utworzyła sieć korespondentów społecznych, nadając tej formie badań statystycznych normy organizacyjne. (na)

Komunikat DOKP

W związku z robotami drogowymi prowadzonymi na szlaku Wronia — Wolsztyn, pociąg nr 33023 i 33024 relacji Leszno — Zbąszynek — Leszno w dniach od 21 kwietnia br. aż do odwołania zostaną zastąpione autobusami, które będą przewoziły pasażerów posiadających ważny bilet kolejowy. (na)